Na str. 2 zamieszczamy teksty przemówień: sekretarza KC PZPR wicepremiera A. Zawadzkiego i sekretarza KC PZPR tow. Władysława Dworakowskiego

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 239 — ROK VIII ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU CENA 10 GR.

XIX ZJAZD WKP(b) ROZPOCZĄŁ OBRADY

Wielki wiec na Placu Zwycięstwa w Łodzi



Uczestnicy wielkiego wiecu, który odbył się w dniu wczorajszym na Placu Zwycięstwa zamanifestowali swe patriotyczne uczucia i wolę realizacji wspaniałych zadań postawionych przez Program Wyborczy Frontu Narodowego oraz gorąco powitali rozpoczęcie obrad przez XIX Zjazd WKP(b) (Sprawozdanie z wiecu podajemy na str. 3).

Niechaj ani jednej z Was nie zabraknie pod sztandarami Frontu Narodowego

Apel Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi

My, delegatki na Krajową Naradę Przodujących Kobiet Miast i Wsi, gorąco pozdrawiamy wszystkie kobiety naszej ludowej ojczyzny.

Pozdrawiamy Was, siostry nasze, zjednoczone we Froncie Narodowym, zespolone w jedną rodzinę w walce o pokój, w służbie dla naszej ojczyzny, w walce o nienaruszalność jej granic, w pracy nad jej odbudową, w rozbudowie jej przemysłu, rolnictwa i kultury.

Dopiero 8 lat liczy nasza władza ludowa, a ile ona dała kobietom i naszym dzieciom. Dała nam prawdziwe równouprawnienie w pracy i w płacy. Otworzyła szeroko przed nami drogę do nauki, do nowych zawodów, do wszystkich stanowisk, dała naszym dzieciom szeroki dostęp do oświaty i kultury i wraz z nami, matkami, opiekuje się troskliwie dziećmi od dnia ich narodzin, dba o nie, by rosły zdrowe i szczęśliwe, by rosły nam na pociechę i ojczyźnie na chwałę.

Każdy rok istnienia władzy ludowej przynosi nam nowe dowody troski i opieki państwa ludowego.

Z dniem każdym rośnie i potężnieje nasza ludowa ojczyzna.

Z dniem każdym przeobraża się nasz kraj, staje się jednym z przodujących na świecie.

Z dniem każdym życie nasze staje się piękniejsze, ciekawsze, lepsze.

DROGIE SIOSTRY!

Choć mamy jeszcze kłopoty i trudności, które stopniowo usuwamy, nie przesłaniają nam one ani przez chwilę tego, cośmy już osiągnęły i przyszłości, którą wraz z całym narodem budujemy.

Pamiętajcie zawsze o tym, Drogie Siostry, że jedność ludu pracującego, że przyjaźń nasza ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami, w których rządzi lud, jest gwarancją pokoju i wzrostu sił naszej ojczyzny. My, matki, żony, siostry, pragniemy gorąco pokoju i walczymy o niego całą mocą naszych serc.

Walczymy przeciwko tym, którzy chcą rozbić jedność naszego narodu, przeciwko imperialistom i ich sługusom, przeciwko wyzyskiwaczom na wsi i w mieście, przeciwko dywersantom i szkodnikom.

Walczymy z nimi, bo to oni chcą, by wróciły czasy głodu i niewoli, czasy, gdy dzieci nasze cierpiały nędzę, gdy brak było pracy dla nas i naszych mężów, gdy kobieca praca była najgorzej opłacana, gdy poniewierano nami bezkarnie.

Czujnie strzeżemy osiągnięć Polski Ludowej przed wrogami narodu.

Niech każda z nas na swoim odcinku pracy, w swoim domu i w swojej rodzinie pracuje z myślą o jasnej przyszłości naszej ojczyzny, naszych dzieci.

A pracować tak to znaczy: pracować jeszcze lepiej niż dotąd, stale podnosić wydajność pracy, czy to przy warsztacie, czy na roli, w szkole czy w urzędzie, aby silniejsza była nasza ojczyzna.

MATKI!

Wychowujcie swe dzieci w słusznej dumie z naszych osiągnięć, w umiłowaniu pracy i pokoju, w duchu gorącego patriotyzmu.

ROBOTNICE!

Coraz bardziej podnoście wydajność pracy, przystępujcie do socjalistycznego współzawodnictwa, opanowujcie coraz lepiej Wasz zawód. Wraz z całą klasą robotniczą walczcie o budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju.

KOBIETY WIEJSKIE!

Walczcie o większą wydajność z hektara, o wzrost hodowli na wsi, o to, by Wasza gromada przodowała w odstawie zboża, ziemniaków, mięsa i mleka! Występujcie przeciwko wichrzeniom kułaka.

NAUCZYCIELKI W MIEŚCIE I NA WSI!

Powierzono Wam nasz skarb najdroższy: dzieci — przyszłość ojczyzny. Stale podnoście poziom wychowania i nauczania naszych dzieci, by rosły na pożytek rodzicom i Polsce.

PRACOWNICE HANDLU USPOŁECZNIONEGO!

Niechaj Waszą troską będzie sprawne i jak najlepsze zaopatrzenie ludzi pracy.

GOSPODYNIE DOMOWE!

Korzystajcie z praw, które dała Wam władza ludowa. Uczcie się, zdobywajcie nowe zawody. Powiększajcie szeregi budowniczych naszej ojczyzny. Nie uchylajcie się od pracy społecznej w komitetach rodzicielskich, w Lidze Kobiet, w komitetach blokowych i tam wszędzie, dokąd nas wzywa obowiązek obywatelski.

KOBIETY W NOWYCH ZAWODACH! GÓRNICZKI I HUTNICZKI, KOLEJARKI I TRAKTORZYSTKI!

Dumne jesteśmy z Was i szczycimy się Waszymi osiągnięciami.

Życzymy Wam jeszcze większych sukcesów w pracy. Niech Wasz przykład zachęci tysiące dziewcząt i kobiet do pójścia w Wasze ślady, do tego, by stały się tak jak Wy — chlubą ojczyzny.

KOBIETY ZE SPÓŁDZIELŃ PRODUKCYJNYCH!

Pozdrawiamy Was, pionierki nowego życia naszej wsi, i życzymy Wam jeszcze większych sukcesów, by coraz więcej kobiet wstępowało w Wasze ślady.

KOBIETY, ŻONY, MATKI!

Niezmordowanym wysiłkiem rąk i mózgów, nieugiętą wolą, głębokim uczuciem gorących serc — umacniajmy szczęśliwe życie naszych rodzin, pomnażajmy siły naszej umiłowanej ojczyzny — Polski Ludowej.

Realizujmy Program Frontu Narodowego, walczmy o pokój.

Niech przykładem dla nas w pracy i walce będą bohaterskie kobiety radzieckie, które pokazały całemu światu, do czego zdolna jest kobieta — płomienna patriotka i pełnoprawna obywatelka.

KOBIETY POLSKIE!

Zbliża się 26 października — dzień wyborów.

My — delegatki na Krajową Naradę Przodujących Kobiet Miast i Wsi — wzywamy Was, Drogie Siostry, do wzięcia jak najszerszego udziału w akcji wyborczej.

Idźcie do urn wyborczych, by głosować na kandydatów Frontu Narodowego, by zapewnić zwycięstwo programu budownictwa i dobrobytu — programu Nowej Huty i MDM, nowych żłobków, przedszkoli i szkół, by zabezpieczyć jasną przyszłość naszych dzieci i trwały pokój.

Niech ani jednej z Was nie zabraknie pod sztandarami Frontu Narodowego, któremu przewodzi WIELKI BUDOWNICZY POLSKI LUDOWEJ — BOLESŁAW BIERUT!

NIECH ŻYJE FRONT NARODOWY!

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA UKOCHANA OJCZYZNA — POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA!

Cały świat z uwagą śledzi przebieg historycznego Zjazdu okrytej chwałą partii Lenina-Stalina

W NIEDZIELĘ O GODZINIE 19 W WIELKIEJ SALI PAŁACU KREMLOWSKIEGO NASTĄPIŁO OTWARCIE XIX ZJAZDU WSZECHZWIĄZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEWIKÓW).

Na Zjeździe obecni są liczni goście — robotnicy i stachanowcy, działacze państwowi, działacze nauki i sztuki oraz przedstawiciele zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

Pojawienie się na trybunie Józefa Stalina i jego najbliższych współpracowników — członków Biura Politycznego — delegaci Zjazdu powitali burzą entuzjastycznych oklasków trwającą kilka minut. Delegaci witając ich, powstali z miejsc.

Zjazd otworzył, wygłaszając przemówienie inauguracyjne, W. M. Mołotow.

Następnie dokonano wyboru prezydium Zjazdu w składzie 16 osób. Do prezydium weszli: Stalin, Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bułganin, Kaganowicz, Chruszczow i inni.

Z kolei Zjazd wybrał sekretariat, komisję redakcyjną i mandatową oraz zatwierdził porządek dzienny Zjazdu.

Następnie Zjazd wysłuchał referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego WKP(b). Referat wygłosił sekretarz Komitetu Centralnego WKP(b) G. M. Malenkow.

Skład delegacji ZSRR na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ

MOSKWA 5. 10.

Na rozpoczynającą się w Nowym Jorku 14 października 1952 r. VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Rada Ministrów Związku Radzieckiego wyznaczyła delegację w składzie następującym:

Przewodniczący delegacji — minister Spraw Zagranicznych ZSRR — A. Wyszyński, członkowie delegacji: ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii — A. Gromyko, wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa — W. Zorin, ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych — G. Zarubin, ambasador ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — A. Sobolew oraz pięciu zastępców członków delegacji.

W codziennej pracy i walce umacniajcie siły Ojczyzny

List Prezydenta Bolesława Bieruta do uczestniczek Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi

DO PREZYDIUM KRAJOWEJ NARADY PRZODUJĄCYCH KOBIET MIAST I WSI

W ŁODZI

Przesyłam gorące i serdeczne pozdrowienia kobietom polskim z okazji Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi. Niechaj Wasza Narada przyczyni się jak najskuteczniej do podniesienia świadomości i aktywności milionów kobiet polskich.

Nieustannie wzrasta dziś w narodzie polskim rola twórcza milionowych mas kobiecych. Coraz większe i doniośłejsze jest ich znaczenie, ich praca, ich wpływ, ich udział w wielkich przeobrażeniach społecznych i politycznych, gospodarczych i kulturalnych w Polsce Ludowej.

Kobiety zdobywają zaszczytne kwalifikacje w dziesiątkach i setkach nowych zawodów, do których dostęp był dla nich przedtem zamknięty.

Uzdolnienia i talenty, którymi Polki są obdarzone, dopiero dziś, dzięki władzy ludowej, mogą w pełni rozkwitnąć i znaleźć twórcze zastosowanie.

Dopiero w Polsce Ludowej kobiety mogą coraz szerzej łączyć troskę o wychowanie dzieci i pielęgnowanie życia rodzinnego z twórczą pracą zawodową, z czynnym udziałem w pracy społecznej.

Wielka jest rola kobiet polskich w światowym ruchu bojowników o pokój.

Knowania imperialistów, którzy usiłują odrodzić militaryzm hitlerowski i faszyzm — zagrażają światu i kulturze ogólnoludzkiej, godzą w niepodległość naszej Ojczyzny, w budownictwo socjalistyczne i wielkie osiągnięcia mas pracujących w Polsce i w wolność wielu narodów. Przeciwko tym zbrodniczym knowaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych podnosi się dziś ze wszystkich zakątków świata potężna fala protestu i oburzenia, wzmaga się walka setek milionów ludzi w obronie pokoju. Niechaj w tej walce słusznej i sprawiedliwej nie zabraknie ani jednej kobiety polskiej.

Wszyscy jesteśmy głęboko przekonani, że kobiety polskie wierne swym pięknym tradycjom ofiarności i patriotyzmu w służbie narodu nie będą szczędziły sił dla realizacji porywających planów dalszego dźwigania wzwyż naszego kraju, zawartych w Programie Wyborczym Frontu Narodowego.

Niechaj w tej potężnej i twórczej pracy nad umacnianiem potęgi naszego kraju kobiety polskie pobudzają i zagrzewają naród do nowych osiągnięć i zwycięstw. Niech ożywiają serca i uczucia młodzieży polskiej gorącym entuzjazmem czynów twórczych i zdobywania wiedzy, niech budzą w niej od najmłodszych lat miłość do naszej ludowej ojczyzny i gotowość oddania wszystkich sił sprawie jej niepodległości i wielkości.

Wzmacniajmy Polskę swą gorącą i ofiarną pracą, wcielajmy w życie wielki plan jej rozbudowy i rozkwitu.

Przez szczerą przyjaźń z narodami ZSRR i krajów demokracji ludowej pomnażajmy siłę potężnego światowego obozu postępu i pokoju.

Niechaj w codziennej pracy i walce, na swych posterunkach w produkcji i komunikacji, w uspołecznionym handlu i w administracji, na placówkach oświatowych i ochrony zdrowia, w zaszczytnej pracy wychowywania dzieci i w pracy społecznej przodują kobiety polskie — wielka siła naszego narodu!

(—) *BOLESŁAW BIERUT*

Wzywamy wszystkie kobiety polskie aby za naszym przykładem wzmogły wysiłki dla wykonania zadań Programu Frontu Narodowego

Krajowa Narada Przodujących Kobiet Miast i Wsi

Sala Młodzieżowego Domu Kultury tonie w powodzi sztandarów. Na ścianach wielkie portrety działaczek Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet: Eugenii Cotton, Niny Popowej, Pak Den Ai, Dolores Ibarruri; portrety wielkich Polek — Konopnickiej, Orzeszkowej, Curie - Skłodowskiej, Luksemburg, Fornalskiej.

Niezwykły obraz przedstawia sala MDK. Kwieciste zapaski, wełniaki, czepce, staniczki — aż mienią się w oczach. Kurpianki, kujawianki, krakowianki siedzą razem z kobietami Ziemi Lubuskiej. Obok Ślązaczek, obok kobiet - sztygarów, kobiet - rybaków, traktorzystek w granatowych kombinezonach, obok Kaszubek — siedzą zgodnie tramwajarki, murarki, włókniarki. Kobiety wszystkich zawodów — zjednoczone jedną myślą — służby dla ludu, służby dla Ojczyzny.

Zagajenia obrad dokonała wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, sekretarz Zw. Zaw. Włókniarzy — tow. Maria Fijałkowska.

— Spotkał nas wielki zaszczyt — mówi tow. Fijałkowska — Prezydent Bolesław Bierut nadesłał do prezydium naszej narady list z pozdrowieniami i życzeniem owocnych obrad.

Na sali wybucha owacja na cześć Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. „Niech żyje towarzysz Bierut!" — brzmią bez przerwy okrzyki. „Niech żyje Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej!". „Niech żyje nasz ukochany ojciec i opiekun!".

Po powitaniu przedstawicieli partii i rządu, przedstawiciel ZSL, ZSCh, ZMP — dokonano wyboru prezydium, do którego zaproszono m. in.: sekretarza KC PZPR, wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego, wiceprzewodniczącego CRZZ, tow. Pawła Wojasa, kierowniczka Wydziału Kobiecego KC PZPR — tow. Orłowską, I sekretarza KŁ PZPR — tow. Jana Ptasińskiego, wiceprzewodniczącą ŚDFK — tow. Pragierową, przewodniczącą Zarz. Gł. L. K. — tow. Alicję Musiałową, wiceministra Szkół Wyższych — ob. Eugenię Krassowską, członka prezydium NKW ZSL — ob. Zofię Tomczyk oraz szereg przodujących kobiet — traktorzystek, murarek, górniczek, włókniarek i in.

Na mównicę wstępuje sekretarz KC PZPR, wicepremier tow. Aleksander Zawadzki.

(Przemówienie tow. wicepremiera Zawadzkiego zamieszczamy na str. 2).

Z kolei na mównicę wstępuje przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, tow. Alicja Musiałowa, wygłaszając referat programowy Narady.

Dyskusja

Jako pierwsza w dyskusji zabiera głos przodująca hutniczka z Katowic, ob. DIONIZA KLIMOROWSKA, która zadania Planu 6-letniego wykonała do dnia 31 września br.

— Praca jest dla mnie radością — mówi ob. Klimorowska — Współzawodniczyłam z mężczyznami. Zobowiązałam się wykonywać 300 procent normy, a wykonywałam 427 proc. Bardzo pragnę, by do końca 1955 roku wykonać Plan 6-letni dwa razy.

Delegatki wznoszą okrzyki na cześć hutniczek polskich, na cześć kobiet w nowych zawodach.

(Dalszy ciąg na str. 3).

Audycje radiowe o XIX Zjeździe WKP(b)

Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio" podaje czas nadawania przez Radio Moskiewskie audycji w języku rosyjskim i polskim o XIX Zjeździe WKP(b).

W języku polskim (czas polski):

godz. 11.15 — 11.30 — na falach krótkich: 19 m, 25 m, 31 m;

godz. 17.30 — 18.30 — na falach krótkich i średnich: 31 m, 216 m, 256 m;

godz. 21.00 — 22.00 — na falach średnich i długich: 256 m, 1.068 m.

W języku rosyjskim (czas moskiewski, tj. 2 godziny wcześniej według czasu obowiązującego w Polsce):

5 październik: I Program g. 21.10, 00.50,

6 październik: I Program g. 8.00, 13.00, 23.30, 00.50,

7 październik: I Program g. 9.00, 13.00, 14.00, 16.00, 00.50,

8 październik: I Program g. 6.05, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 19.00, 23.30, 00.50,

9 październik: I Program g. 6.05, 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 23.00, 00.50,

10 październik: I Program g. 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.30, 00.50,

11 październik I Program g. 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 23.30,

12 październik: I Program g. 6.05, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 23.30.

76-9.

Zwiększajcie udział kobiet w wykonywaniu zadań Frontu Narodowego

Z przemówienia powitalnego sekretarza KC PZPR tow. wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego

Towarzyszki i Obywatelki!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu Polski Ludowej witam serdecznie Waszą Krajową Naradę Przodujących Kobiet.

Od chwili, gdy w rezultacie zwycięstwa bohaterskiej Armii Radzieckiej nad hitleryzmem władzę w naszym kraju objęła klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem pracującym, gdy powstała Polska Ludowa, realizując historyczny program PKWN — od tej chwili zmieniło się zasadniczo położenie mas robotniczo - chłopskich, w tej liczbie i kobiet pracujących w naszej Ojczyźnie.

Od tej chwili kobiety polskie stały się równouprawnionymi współgospodyniami swego kraju, współtwórczyniami jego teraźniejszych i przyszłych dziejów, współbudowniczymi socjalizmu.

Od tej chwili, oparty o sojusz robotniczo - chłopski Rząd Polski Ludowej oraz partia klasy robotniczej — PZPR, stanowiąca trzon kierowniczy tego rządu — otacza coraz większą troską kobietę polską, coraz uważniej przysłuchuje się jej głosowi, widzi we wzroście jej kulturalnego rozwoju, jej uświadomienia politycznego i aktywności społecznej pozytywną siłę i tę siłę pragnie ustawicznie pomnażać.

Dlatego też i tym razem, zwołana z inicjatywy Zarządu Głównego Ligi Kobiet, obecna Wasza narada, poprzedzona licznymi w kraju terenowymi spotkaniami i naradami kobiet oraz narastającą falą ich aktywnego współdziałania w podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) — spotkała się z gorącym poparciem KC Partii, Rządu i osobiście towarzysza Bieruta.

Towarzysz Prezydent Bierut, niezależnie od nadesłanego Wam pisma, prosił powiedzieć Wam, że tylko dlatego nie będzie osobiście na Waszej naradzie, ponieważ wyjeżdża na czele delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do Moskwy na XIX Zjazd partii bolszewickiej — wielkiej partii Lenina — Stalina.

Tej partii — przewodniej [illegible] bratniego ZSRR i twór[illegible]ni jego niezmierzonej potęgi — naród polski zawdzięcza dwukrotnie swą niepodległość, swe ocalenie, zwrot w swych dziejach społecznych, swój szybki marsz naprzód.

Tej partii ludzkość zawdzięcza busolę walki, pod przewodem klasy robotniczej, o ekonomiczne i społeczno - polityczne wyzwolenie, busolę rozwoju swych najnowszych dziejów, swą promienną jutrznię, swe sumienie proletariackiego internacjonalizmu, swój pion moralny, rozróżniania, co społecznie dobre i co złe, co słuszne i co niesłuszne, co sprawiedliwe i niesprawiedliwe.

Na czele tej partii stoi największy kontynuator dzieła nieśmiertelnego Lenina, wielki geniusz ludzkości i ukochany Wódz pracujących całego świata, wielki Przyjaciel narodu polskiego, towarzysz Józef Stalin.

NIECH ŻYJE SŁAWNA PARTIA BOLSZEWIKÓW — KOMUNISTYCZNA PARTIA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

NIECH ŻYJE WIELKI STALIN!

Drogie Towarzyszki i Obywatelki!

Nie ma już dziś w Polsce Ludowej takiej dziedziny życia gospodarczego, społeczno - politycznego i kulturalnego, w której kobiety polskie nie brałyby coraz czynniejszego i twórczego udziału.

Praktyka naszego życia wykazuje codziennie bezpodstawność oszczerczych poglądów burżuazyjnych, odmawiających kobiecie zdolności do kierowniczej pracy, zdolności do wykonywania najwyżej kwalifikowanych zawodów. Dziś uczestniczą u nas w budownictwie Polski Ludowej, w budownictwie socjalistycznym już dziesiątki tysięcy kobiet na stanowiskach dyrektorów, inżynierów i majstrów, w radach narodowych wszystkich szczebli i ich prezydiach, we władzach związków zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej, w komitetach członkowskich spółdzielni, w zarządach spółdzielni produkcyjnych, na kierowniczych stanowiskach w szkolnictwie, w służbie zdrowia itd.

Nie ma już w Polsce matki, która by ze strachem myślała o dniu, kiedy jej dziecko ukończy szkołę i znajdzie się na bruku. Nie giną dziś i nie marnieją zdolności i talenty młodzieży polskiej. Matki polskie widzą z radością, jak ich dzieci mają pełną możność osiągnięcia tego, co było niezieszczalnym marzeniem dla ich rodziców — jak mają możność kształcenia się na inżynierów, lekarzy, oficerów, pracowników naukowych i społecznych, jak mogą poprawiać zdrowie na koloniach letnich, w sanatoriach, domach wczasowych itd.

Idziemy drogą, którą wytyczyła ludzkości Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, wielki naród radziecki.

Trzeba jednak, by wyzwolenie zostało w pełni wykorzystane przez milionowe masy kobiet polskich, aby możliwości stworzone przez władzę ludową stały się pełną rzeczywistością dla wszystkich kobiet w Polsce.

Trzeba powiedzieć, że nie zawsze i nie wszędzie są u nas należycie realizowane wytyczne władzy ludowej, wymagające pełnego równouprawnienia kobiet w praktyce, wysuwania coraz większej liczby kobiet na kierownicze i odpowiedzialne stanowiska.

Dzieje się tak na skutek pokutujących jeszcze tu i ówdzie fałszywych poglądów i przesądów odziedziczonych po kapitalizmie i jakże często świadomie szerzonych przez wrogów ludu.

Trzeba z tymi przeszkodami aktywnie walczyć, trzeba stworzyć pełne warunki dla urzeczywistnienia praw i obowiązków kobiet pracujących miast i wsi, trzeba równouprawnienie kobiet, gwarantowane w Konstytucji i stanowiące jedną z zasadniczych wytycznych polityki demokracji ludowej, realizować w całej rozciągłości we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Trzeba wraz z tym usilnie pracować, by każda pracująca kobieta zrozumiała, że droga do dobrobytu jej samej i jej rodziny, do dobrobytu całego narodu — prowadzi przez ustawiczny wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, przez uprzemysłowienie kraju i postęp techniczny w rolnictwie, przez stały wzrost wydajności pracy.

Na tej drodze rosnąć będzie liczba sławnych przodownic pracy, nowatorek i racjonalizatorek w produkcji przemysłowej i rolnej, będących chlubą i dumą wszystkich kobiet polskich i całego narodu.

Przegląd miejsca i roli kobiety w nowej Polsce pokazuje z jednej strony cały ogrom przemian na lepsze w jej życiu, przemian zapisanych złotymi zgłoskami w Wielkiej Karcie Narodu — w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a z drugiej strony wskazuje ogółowi kobiet miast i wsi, robotnic, chłopek, inteligentek, pracownic i gospodyń domowych, na porywające zadania, które przed nimi stają, zadania, ujęte w Programie Wyborczym Frontu Narodowego.

Narada Wasza odbywa się w ważnej dla kraju chwili kampanii przedwyborczej do Sejmu. Kampania ta przechodzi u nas w atmosferze pogłębiającego się zaufania i zacieśniającej się współpracy robotników, chłopów i inteligencji we Froncie Narodowym, na gruncie opartej o Konstytucję naszej głęboko demokratycznej Ordynacji Wyborczej, na gruncie wielkiego Programu Frontu Narodowego, w którym czytamy:

„Pokolenie nasze znalazło w sobie odwagę, aby podjąć dzieło trudne, lecz niezbędne: odrobienie w ciągu niewielu lat ogromnego zacofania, które jest jednym z głównych źródeł przeżywanych przez nas trudności".

Realizując pod przewodem klasy robotniczej i jej partii, w sojuszu robotniczo - chłopskim, to trudne, lecz niezbędne dzieło, **„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźcy".**

Jakże dziś dumnie, radośnie i prawdziwie brzmią te słowa towarzysza Prezydenta Bieruta, wypowiedziane na VII Plenum KC Partii.

I choć, jak dalej wskazuje towarzysz Bierut, mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań i trudności w naszej pracy i choć życie nie szczędzi nam jeszcze wielu trosk, to jednak mamy dziś podstawę do niezłomnej wiary we własne siły i zdolności, do przekonania, że wszelkie dalsze trudności naszego wzrostu zwycięsko pokonamy, wady i braki usuniemy.

Jednak wciąż pamiętać musimy, a upewnia nas w tym codzienne życie, że nasze trudności i niedomagania usiłują na wszelki sposób wykorzystać wrogowie Polski Ludowej, wrogowie naszego pokojowego budownictwa socjalistycznego, naszego postępu i oświaty mas, anglo - amerykańscy i watykańscy wrogowie naszych granic na Odrze i Nysie.

Niech z tej sali, od Was, czołowego partyjnego i bezpartyjnego aktywu kobiecego, idą wskazania i wezwanie do ogółu kobiet polskich — do robotnic i chłopek, matek i sióstr, nauczycielek i wychowawczyń — by podnosiły na wyższy poziom swą serdeczną troskę o sprawę Ojczyzny, swój udział w budownictwie socjalistycznym w mieście i na wsi, wychowanie swych dzieci i młodzieży na dzielnych i odważnych, zdrowych fizycznie i moralnie, uświadomionych i przygotowanych do pracy dla Ojczyzny synów i córek.

W tej intencji składam Wam serdeczne życzenia najpomyślniejszych wyników Waszych obrad i Waszej dalszej pracy.

Masy pracujące Łodzi i województwa nowymi osiągnięciami powitały XIX Zjazd WKP(b)

W związku z otwarciem XIX Zjazdu WKP(b) w zakładach pracy na terenie Łodzi i województwa odbyły się masówki, na których podsumowane zostały wyniki realizacji zobowiązań podjętych na cześć wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b), a jednocześnie podjęte zostały nowe zobowiązania. Masówki takie odbyły się w ZPB im. Stalina, ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPO im. Fornalskiej — na terenie Łodzi oraz w województwie: w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, w Piotrkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, w Zakładach „Boruta" w Zgierzu i w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych. W czasie masówek uchwalono entuzjastycznie teksty depesz, wysłanych przez załogi do Moskwy do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b).

Na masówce w ZPB im. Stalina w Łodzi referat o historycznej roli WKP(b) — kierowniczki narodu radzieckiego, wygłosił I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR, tow. Sikora, który jednocześnie wskazał na duże osiągnięcia zakładów w dziedzinie realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia XIX Zjazdu. W dyskusji robotnicy podejmowali nowe zobowiązania i tak na przykład: przodująca tkaczka Helena Jagiełło oraz przędzalnik Kmiecik zaciągnęli warty dla uczczenia XIX Zjazdu. Zebrani na masówce robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy zakładów wysłali do Moskwy depeszę następującej treści:

Do

PREZYDIUM XIX ZJAZDU WSZECHZWIĄZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEWIKÓW)

MOSKWA

Załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina w Łodzi przesyła gorące pozdrowienia uczestnikom XIX Zjazdu WKP(b).

Zjazd ten jest olbrzymim wydarzeniem nie tylko w życiu narodu radzieckiego, ale również w naszym życiu. Przecież każde Wasze osiągnięcie jest naszym osiągnięciem, jest nowym wkładem w utrzymanie pokoju na całym świecie. Pomoc, przyjaźń i przykład Związku Radzieckiego jest źródłem zwycięstw narodu polskiego w budowaniu socjalizmu w naszym kraju.

Dlatego też dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) załoga naszych zakładów zobowiązała się wyprodukować 42.203 kg przędzy i 212.381 metrów tkanin ponad plan. Dziś, w przeddzień otwarcia Zjazdu, zobowiązujemy się wyprodukować dodatkowo w ciągu najbliższych pięciu dni 2.900 kg przędzy i 3.400 metrów tkanin ponad plan.

Z podziwem i radością śledzimy olbrzymie osiągnięcia narodu radzieckiego w budownictwie komunizmu. Wiemy, że źródłem Waszych osiągnięć jest Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) i Jej Wódz, Wielki Stalin — a to jest rękojmią zbudowania komunizmu w Związku Radzieckim.

Załoga nasza życzy XIX Zjazdowi WKP(b) owocnych obrad.

Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodami Wielkiego Związku Radzieckiego i narodem polskim!

Niech żyje XIX Zjazd WKP(b)!

Niech żyje Chorąży pokoju, Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości — Wielki Stalin.

* * *

W podniosłym i uroczystym nastroju odbyła się masówka w ZPB im. Dzierżyńskiego, w ZPO im. Fornalskiej, w ZPB im. Marchlewskiego. Załogi tych zakładów wysłały depesze do XIX Zjazdu WKP(b), zawiadamiając o podjęciu dodatkowych zobowiązań na cześć historycznego Zjazdu.

W Zakładach „Boruta" w Zgierzu jednomyślnie został przyjęty tekst listu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b), w którym m. in. czytamy:

„Do dnia otwarcia Zjazdu wykonaliśmy już zobowiązania zespołowe, podjęte w dniu 8 września na okres do 31 października 1952 r., wynoszące ogółem 189.980 kg dodatkowej produkcji barwników i półproduktów — w 74,5 proc.

Witając dziś na wiecu fabrycznym Wasz Zjazd, postanawiamy na dzień przed wyborami do Sejmu, tj. na 6 dni przed terminem, zakończyć realizację dotychczas podjętych zobowiązań, a ponadto podejmujemy nowe zobowiązania, a mianowicie:

1. do dnia 25 października br. wykonać dodatkowo 24.950 kg barwników i półproduktów;
2. załoga turbinowni skróci o 10 dni czas remontu turbiny;
3. personel inżynieryjno - techniczny przeszkoli 25 mistrzów oddziału.

Doceniając znaczenie XIX Zjazdu jako Zjazdu rozwiniętej ofensywy budownictwa komunizmu, siły, źródła i natchnienia całego postępowego świata w walce o pokój, postanawiamy w szlachetnym współzawodnictwie socjalistycznym stanąć na wartach pokoju, by dać naszemu krajowi jeszcze więcej produkcji. Wasze uchwały będą dla nas drogowskazem do urzeczywistnienia naszego pięknego Programu Wyborczego Frontu Narodowego".

„Porwani twórczym entuzjazmem, idąc śladem towarzyszy radzieckich — twórców gigantycznych budowli komunizmu — pisze załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych do Prezydium XIX Zjazdu — załoga TZWS wykonała już pod względem wartościowym zadania trzeciego roku Planu 6-letniego. Zdobyliśmy 2 sztandary we współzawodnictwie na własność oraz 2 sztandary Komitetu Obrońców Pokoju. Długofalowe zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WKP(b) do dnia dzisiejszego wykonaliśmy już w 69 proc.". Również w Kombinacie Piotrkowskim i w ZPB w Pabianicach załogi wysłały powitalne depesze do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b).

REALIZACJA PROGRAMU WYBORCZEGO Frontu Narodowego

zapewni spełnienie życzeń i pragnień milionów kobiet polskich

Z przemówienia, wygłoszonego przez sekretarza KC PZPR, tow. Wł. Dworakowskiego, na wiecu na Placu Zwycięstwa

Towarzyszki i Obywatelki!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam i pozdrawiam pracujące kobiety Łodzi, które dziś w murach swego miasta obradują i manifestują wspólnie z przybyłymi na Krajową Naradę — przodującymi kobietami z naszych fabryk, z instytucji administracyjnych i naukowych, z gromad wiejskich, z Państwowych Gospodarstw Rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

Witam i pozdrawiam bohaterskie włókniarki łódzkie, dające swą codzienną pracą, swymi osiągnięciami produkcyjnymi, swym poważnym wkładem do budownictwa Polski Ludowej — piękny wyraz swej robotniczej świadomości klasowej i swego patriotyzmu.

Robotnica polska, chłopka polska, nie od dziś potrafi dokonywać czynów prawdziwego bohaterstwa pracy, łączyć wytrwałą pracę w fabryce czy na roli z prowadzeniem gospodarstwa, wychowywaniem dzieci, pomocą mężowi. Wspaniałe są patriotyczne tradycje kobiet polskich — uczestniczek walk o wolność naszego narodu, wychowujących młode pokolenie w duchu wierności Ojczyźnie. Przepiękne tradycje posiadają nasze robotnice — tradycje wielkich walk przeciwko kapitalistycznemu wyzyskowi, walk w szeregach rewolucyjnego polskiego ruchu robotniczego.

Towarzyszki!

Wy, robotnice łódzkie, macie wyjątkowo piękne i chlubne tradycje walki przeciwko wyzyskowi, o obalenie władzy kapitalistów i obszarników.

Wiele z Was w latach panowania kapitalizmu kroczyło w pierwszej linii potężnych strajków i walk łódzkiej klasy robotniczej, prowadziło wspaniały, bohaterski strajk u Haeblera, stanowiący jedną z najpiękniejszych kart dziejów łódzkiej klasy robotniczej.

To spośród Was wyrosła niezapomniana nasza towarzyszka, Władа Bytomska, bojowniczka Komunistycznej Partii Polski, zamordowana tutaj w Łodzi przez pachołków kapitału i reakcji.

A są tu przecież na tym placu liczne towarzyszki, które brały udział w bohaterskiej walce organizacji łódzkiej Polskiej Partii Robotniczej, kiedy w ponurą noc okupacji hitlerowskiej rozwinęła ona sztandar walki o narodowe i społeczne wyzwolenie mas ludowych, walki o to, by polska, robotnicza, czerwona Łódź zwyciężyła nad hitlerowskim, brunatnym Litzmannstadtem.

Polska Ludowa przekreśliła upośledzenie kobiet

Kobiety Łodzi od lat walczyły pod czerwonym sztandarem socjalizmu w latach panowania kapitalistów i obszarników, które całym swym ciężarem spadały na kobietę pracującą, kobietę robotnicę, kobietę chłopkę, kobietę — żonę robotnika. Dla kobiet — prace najniżej opłacane, najmniej kwalifikowane. Dla kobiety robotnicy — ucisk i poniewierka. Takie było prawo kapitalizmu.

Daremnie szukalibyście w przedwojennej Polsce kobiety — majstra, czy kobiety — kierownika warsztatu: wszystkie prace wyżej kwalifikowane i wyżej płatne kapitalizm traktował jako „zawody męskie".

Kobiecie — robotnicy, kobiecie — chłopce, kapitalizm wskazywał tylko jedną drogę aktywności społecznej: wszelkie organizacje klerykalne, które miały ją uczyć pokory wobec wyzyskiwaczy, biernego godzenia się z ciężkim losem. Kapitalistyczny i obszarniczy wyzysk podwójnie uderzał w kobietę — uderzał w nią jako pracownicę, uderzał w nią — jako żonę i matkę. W kobietę uderzało bezrobocie — nie tylko jej własne, ale i męża. Skazywało ono na głód i nędzę nie tylko ją samą ale i jej dzieci. W kobietę uderzał głodowy poziom zarobków robotniczych; to przed nią stawało pytanie, jak za te z trudem zarobione grosze wyżywić całą rodzinę. Byle naganiacz kapitalistyczny próbował nadużywać swej władzy wobec młodej robotnicy, próbował obrażać jej godność kobiecą.

Jakże gorzko było matce, która nie mogła wyposażyć swych dzieci na drogę życiową w zawód i wykształcenie, która widziała jak jej dzieci wyrastają bez szkoły, bez fachu, bez widoków na przyszłość — i nie mogła na to nic poradzić.

Polska Ludowa, zdobyta dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitlerowskim faszyzmem i dzięki bohaterskiej walce polskich mas pracujących — stworzyła warunki, aby wykarczować wszystko co złe i budować nowe, lepsze, piękniejsze życie. Obalenie panowania kapitalistów i obszarników, władza ludowa, unarodowienie fabryk, kopalń i hut, reforma rolna, pomoc państwa ludowego dla wsi pracującej w jej walce o podniesienie produkcji i socjalistyczną przebudowę naszego rolnictwa, rozbudowa naszego przemysłu — oto co stworzyło podstawy rozkwitu naszej Ojczyzny, co stworzyło zarazem podstawy nowego stanowiska kobiety w społeczeństwie polskim.

Nowe życie wokół nas

Rosną u nas nowe fabryki, nowe dzielnice mieszkaniowe, nowe szkoły w miastach i wsiach, nowe żłobki i nowe przedszkola. Na starych Bałutach, przed wojną dzielnicy nędzy, ciasnoty i brudu, rosną bloki nowych Bałut — socjalistycznej robotniczej dzielnicy mieszkaniowej, wyposażonej we wszystko co jest niezbędne dla kulturalnego życia jej mieszkańców. Jeszcze nie przezwyciężyliśmy do końca odziedziczonego po caracie i sanacji, po scheiblerach i poznańskich zaniedbania Łodzi, jeśli idzie o urządzenia komunalne i sanitarne. Ale już od Tomaszowa prowadzą ku Łodzi linie rur wodociągowych. Niedaleki już jest dzień, w którym przez te rury popłynie po raz pierwszy woda Pilicy, kiedy skończymy z jeszcze jednym przeklętym dziedzictwem kapitalizmu i damy robotniczej Łodzi wodociągi i kanalizację, usuniemy rynsztoki ze wszystkich jej dzielnic.

W dawnych pałacach łódzkich kapitalistów, w parkach, którymi otaczali oni te pałace — bawią się dziś dzieci naszych włókniarzy ku własnemu zdrowiu, ku radości rodziców.

Wiele mamy jeszcze trudności, nasze życie nie jest usłane różami; wciąż jeszcze działa na szkodę człowieka pracy kułak i spekulant; nasze wielkie budownictwo wymaga od nas niemałego wysiłku i niejednego poświęcenia. Ale nikt, kto chce pracować, nie chodzi w Polsce głodny. Przed każdym, kto chce się uczyć, otwierają się na oścież bramy szkoły, każdy kto chce się rozwijać w życiu, widzi przed sobą realną, konkretną perspektywę życiową, a władza ludowa coraz więcej wysiłków będzie czynić, aby usunąć dolegliwości życiowe i podnieść stopę życiową człowieka pracy.

Kobieta polska korzysta na równi z mężczyzną ze wszystkich zdobyczy i osiągnięć Polski Ludowej. Przed młodą dziewczyną, która przed wojną niejednokrotnie w rozpaczy błąkała się po ulicach Łodzi — stoją dziś otworem bramy fabryk. W fabryce ma ona wszelkie możliwości szybkiego opanowania zawodu, kształcenia się, awansu, podnoszenia swych kwalifikacji i swych zarobków. Jeśli nie ma ona rodziny w Łodzi, jest dla niej miejsce w Domu Młodego Robotnika.

Szeroko otwarte są przed nią bramy życia, droga wzrostu i rozwoju. Sama, własną pracą i nauką wykuwa swoją przyszłość. Droga jej życia zależy tylko od niej samej, od jej wytrwałości w pracy, umiejętności i zdolności. Nie musi się już obawiać kryzysów gospodarczych i ruiny, które niósł kapitalizm ludziom pracy, łamiąc ich los.

Kobieta polska pracuje w naszych nowych fabrykach, uczy się w naszych nowych szkołach, działa w organizacjach społecznych jako pełnoprawny obywatel, korzystając z całkowitego, zagwarantowanego jej przez naszą Konstytucję równouprawnienia z mężczyzną.

Nie ma u nas różnicy płac między mężczyzną i kobietą. Zasada równej płacy za równą pracę — zasada, o której urzeczywistnienie walczą bezskutecznie dotąd kobiety takiej np. Anglii — obowiązuje we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, władza ludowa walczy o wysunięcie na stanowiska kierownicze jak największej ilości kobiet po ich uprzednim przeszkoleniu. Mamy kobiety-dyrektorów fabryk, kobiety - kierowników działów, kobiety-inżynierów i techników, kierowników produkcji we wszystkich dziedzinach przemysłu.

Czy nie jest wymowna droga życiowa towarzyszki Gościmińskiej, ongiś robotnicy u Horaka, w zakładach, noszących dziś imię Armii Ludowej, a teraz jednej z kierowników naszego socjalistycznego przemysłu włókienniczego? Jeszcze kilka lat temu musieliśmy walczyć o to, aby kobieta mogła być majstrem w fabryce. Dziś kobieta-majster stała się w fabrykach łódzkich czymś zupełnie normalnym, zwykłym. Dziś wiemy, że nasi majstrowie-kobiety wywiązują się ze swych ważnych, doniosłych zadań nie gorzej, nieraz nawet lepiej, aniżeli niektórzy ich koledzy-mężczyźni.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, władza ludowa otacza opieką matkę i dziecko. Żłobki i przedszkola, zasiłki rodzinne, objęcie koloniami letnimi olbrzymiej większości dzieci robotniczych i pracowniczych — oto konkretne, realne przejawy tej troski i opieki, z której w pierwszym rzędzie korzystają kobiety Łodzi, jednego z wielkich robotniczych ośrodków naszego kraju.

Nie przestraszą nas trudności na naszej drodze

Nie wszystko jeszcze jest u nas tak, jak chcemy żeby było. Odczuwamy nieraz dotkliwie niejeden brak i trudność.

Dlaczego tak jest?

Jest tak dlatego, gdyż odziedziczyliśmy po kapitalistach zacofany kraj i tylko stopniowo przezwyciężamy to zacofanie. Jest tak dlatego, gdyż w naszym budownictwie napotykamy na wrogą robotę reakcji, na wrogą robotę kułaka i spekulanta, którzy żerują na naszych trudnościach, zaostrzają te trudności, usiłują bogacić się na krzywdzie robotników i chłopów pracujących, usiłują bogacić się kosztem państwa ludowego. Jest tak dlatego, gdyż imperialistyczni podżegacze wojenni, gdyż imperializm amerykański nie żałuje wysiłków i pieniędzy, aby przeszkodzić naszemu budownictwu, aby próbować przywrócić panowanie kapitalistów i obszarników.

Jaka jest droga wyjścia z tych trudności?

Droga może być tylko jedna: iść naprzód, łamać opór wroga klasowego, budować potężny socjalistyczny przemysł, rozwijać wydajność pracy, umacniać Polskę Ludową. To jest jedyna droga, prowadząca do przezwyciężenia wszystkich naszych trudności, szczęścia i dobrobytu narodu, do szczęścia i dobrobytu polskiej klasy robotniczej.

Musimy produkować coraz więcej materiałów włókienniczych i mięsa, węgla i zboża, cegieł i żelaza — tyle, aby starczyło na pokrycie wszystkich potrzeb kraju, na pokrycie stale rosnących potrzeb wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Ale po to musimy mieć potężny przemysł, po to musimy mieć nowoczesne, zmechanizowane rolnictwo, po to musimy podnosić u nas wydajność pracy na poziom coraz wyższy.

Towarzysz Stalin mówi, że podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu jest „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".

Towarzysz Stalin wskazuje nam drogę, wiodącą do tego celu: wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej, która jedynie może zaspokoić te potrzeby, wyposażenie tej produkcji w najwyższą technikę, bez której nie może być takiego wzrostu produkcji.

Przykładem dla nas — zwycięstwa narodów ZSRR

Narody Związku Radzieckiego, pod kierownictwem partii bolszewików, poszły tą drogą i osiągnęły wspaniałe zwycięstwo. Właśnie w tej chwili, gdy zebraliśmy się, w Pałacu Kremlowskim, rozpoczyna swe obrady XIX Zjazd WKP(b). Zjazd ten zatwierdzi piąty stalinowski plan pięcioletni, plan wzrostu produkcji socjalistycznego przemysłu i rolnictwa radzieckiego, plan szybkiego wzrostu dobrobytu robotników i kołchoźników radzieckich, plan wspaniałego rozkwitu kultury narodów radzieckich.

Nie małe były wysiłki klasy robotniczej ZSRR dla zbudowania socjalizmu. Ale dzięki tym wysiłkom stworzyła ona potęgę, która uratowała ludzkość od groźby hitleryzmu, a owoce tych wysiłków zbiera ona teraz — owoce z każdym dniem obfitsze i wspanialsze. Na XIX Zjeździe partii bolszewików będzie się mówić już konkretnie o budownictwie komunizmu, o spełnieniu odwiecznych marzeń wszystkich uciśnionych i wyzyskiwanych, o budownictwie ustroju obfitości dla wszystkich członków społeczeństwa.

Obrady XIX Zjazdu Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego, dokumenty, nad jakimi ten Zjazd obraduje — to wspaniałe świadectwo zwycięskiej siły socjalizmu, zwycięskiej siły władzy robotników i chłopów.

Zamienimy Polskę w kraj szczęśliwy i bogaty

Towarzyszki i obywatelki!

I my, robotnicy polscy, budujemy socjalizm w naszej ojczyźnie. Chcemy zamienić nasz kraj w kraj szczęśliwy, bogaty i kulturalny. Program Frontu Narodowego, przedłożony narodowi w przeddzień wyborów — to wielki program budowania siły i szczęścia Polski. To program podniesienia dziesięciokrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym produkcji przemysłowej Polski, program podniesienia produkcji i socjalistycznej przebudowy naszego rolnictwa, program wielkich budowli socjalizmu, program zapewnienia szczęścia naszemu narodowi.

Realizacja tego programu, wzmagając siłę Polski, stanowić będzie wkład do sprawy walki o pokój na całym świecie, stanowić będzie cios w knowania podżegaczy wojennych, którzy chcą sprowadzić na ludzkość grozę nowej wojny.

Realizacja tego programu to dalsze polepszenie położenia kobiety polskiej - robotnicy, pracownicy umysłowej, żony robotnika, chłopki. Realizacja tego programu — to spełnienie życzeń milionów kobiet pracujących Polski.

Dlatego też kobiety polskie skupiają się dokoła Frontu Narodowego, dlatego wśród kandydatów na posłów do nowego Sejmu mamy tyle nazwisk przodujących kobiet polskich.

Swoje przodujące kobiety wysunęła i łódzka klasa robotnicza. Robotnicy i robotnice z Zakładów im. Marchlewskiego wysunęli prządkę tow. Ulkowską, z Zakładów im. Kunickiego — tow. Plewińską, a znaną szeroko wśród kobiet łódzkich tow. Tatarkównę wysunęła załoga Zakładów im. 1 Maja.

W innych okręgach naszego kraju zostało wysuniętych przez komitety wyborcze Frontu Narodowego szereg zasłużonych robotnic, chłopek, lekarek, nauczycielek, pracownic literatury i sztuki. Będą one w Sejmie wyrazicielkami woli milionów kobiet pracujących Polski, aktywnego udziału w naszym budownictwie socjalistycznym, wyrazicielkami ich głębokiego patriotyzmu i wierności Polsce Ludowej.

Towarzyszki i obywatelki!

Krajowa Narada Przodujących Kobiet, która obradowała w Waszym mieście, jednomyślnie stanęła na gruncie Frontu Narodowego, wezwała najszersze masy robotnic, chłopek i pracownic umysłowych Polski do poparcia kandydatów Frontu Narodowego w zbliżających się wyborach do Sejmu. Wezwała ona masy kobiet do aktywnego udziału w życiu politycznym, w budowaniu Polski silnej, zamożnej, kulturalnej i szczęśliwej, wezwała do walki o wzrost wydajności pracy, o wzrost produkcji naszego przemysłu i naszego rolnictwa, o wzrost dobrobytu wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Jestem przekonany, że za głosem Narady pójdą wszystkie kobiety polskie, a w ich pierwszych szeregach kobiety pracujące Łodzi.

Niech żyje Front Narodowy, front budowniczych nowego życia narodu polskiego!

Niech żyje Polska Ludowa, nasza ukochana ojczyzna!

Niech żyje Budowniczy i kierownik zjednoczonej Ludowej Polski, Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje Chorąży pokoju światowego, wielki Przyjaciel Polski, Nauczyciel ludzi pracy całego świata — Józef Stalin!

Krajowa Narada Przodujących Kobiet Miast i Wsi

(Dokończenie ze str. 1)

Po przemówieniu ob. Klimorowskiej na salę wkracza delegacja załogi Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, celem złożenia meldunku przodującym kobietom polskim oraz złożenia życzeń matce Małgorzaty Fornalskiej, która znajduje się w prezydium.

— Załoga ŁZPO im. Fornalskiej — brzmi dumny meldunek — zobowiązała się wykonać na cześć Krajowej Narady Kobiet, na cześć wyborów, na cześć XIX Zjazdu WKP(b) — 5.461 sztuk konfekcji ponad plan. Zobowiązanie to zostało wykonane do 30 września w 130,17 proc. Daliśmy ojczyźnie ogółem 7.110 sztuk odzieży, dodatkowo uszytej przez naszą załogę.

— Dzisiaj, w dniu Waszej Narady — brzmi dalej meldunek — zobowiązujemy się uszyć w październiku dodatkowo 2.330 sztuk odzieży.

Delegatki zwracają się następnie do Marcjanny Fornalskiej, przyrzekając, że ŁZPO im. Fornalskiej będą nosiły z dumą imię jej wielkiej córki.

HENRYKA LACHTAROWA, chlewmistrzyni ze spółdzielni produkcyjnej w Urzędowie, powiat szubiński, opowiada o swym ciężkim życiu przed wojną, w Polsce sanacyjnej, i o obecnym, dostatnim życiu w spółdzielni produkcyjnej. Delegatki hucznymi brawami nagradzają meldunek ob. Lachtarowej o wykonaniu i przekroczeniu planu dostaw żywca, zboża i mleka.

Ob. BARTECKA, młoda nauczycielka z Markowic, powiat raciborski — opisuje życie wsi na Opolszczyźnie, które tętni dziś wspaniale.

WANDA SZEMPLIŃSKA — kobieta-lotnik, mówi o tysiącach młodych kobiet polskich, które mają dziś możność studiowania, które — biją światowe rekordy lotnicze.

Kandydat na posła JÓZEFA ULKOWSKA wzywa kobiety do wzmożenia wysiłków dla przyspieszenia naszego marszu do socjalizmu. Gdy tow. Ulkowska opisuje życie robotnic dawniej, gdy mówi o dniu dzisiejszym włókniarek łódzkich — na sali wybuchają okrzyki „Niech żyją robotnice czerwonej Łodzi!"



Prezydium Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi.



W Naradzie wzięła udział matka Małgorzaty Fornalskiej — Marcjanna Fornalska.

Harcerze witają Naradę

Po przemówieniach ob. FURMANIAKOWEJ — z Bydgoszczy i ob. KULESZYŃSKIEJ — przewodniczącej Zarządu Ligi Kobiet w Warszawie, na sali rozlegają się dźwięki werbli i fanfar. To łódzka młodzież szkolna przybyła na salę, by powitać Naradę Przodujących Kobiet w imieniu polskiego harcerstwa.

Mała Basia Własczyk, z V szkoły TPD, przyrzeka w imieniu harcerzy polskich uczyć się pilnie, walczyć o jak najlepsze stopnie, aby kiedyś stanąć do pracy dla ojczyzny, by budować w Polsce socjalizm.

Harcerze i harcerki, wznosząc okrzyki na cześć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na cześć towarzysza Bieruta, dekorują towarzysza Zawadzkiego i matkę Małgorzaty Fornalskiej chustami harcerskimi. Czerwone chusty harcerskie otrzymują następnie wszyscy członkowie prezydium Narady.

Dziewczynki i chłopcy, stojący po bokach sali, zasypują uczestników Narady kwieciem.

Po odmarszu drużyn harcerskich wiceminister Oświaty tow. Dembińska, zabierając głos w dyskusji, opowiedziała zebranym o wysiłkach, jakich rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie szczędzi, by w Polsce rosła oświata, by cała młodzież polska miała jak najszerzej otwarte wrota do nauki i wiedzy.

Kobieta — współgospodarzem Ludowej Ojczyzny

ADELA PIWOWARSKA — przed wojną jako służąca zarabiała na życie swoje i bezrobotnego ojca — dziś jest wiertaczką w Zakładach im. Małgorzaty Fornalskiej w Nowej Hucie. Urzekło ją nowe, porywające życie. Jest szczęśliwa, że może tworzyć socjalistyczne miasto — jasno dostrzega swe odpowiedzialne zadania i promienną przyszłość, którą buduje.

O awansie kobiety wiejskiej mówi MARTA PUCHACZ, córka średniorolnego chłopa, obecnie przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w woj. lubelskim. Za ofiarną pracę nad rozwojem spółdzielni, za przodowanie w walce o zwiększenie wydajności z hektara Marta Puchacz wysunięta została przez chłopów woj. lubelskiego jako kandydat na posła do Sejmu.

Jeszcze nie przebrzmiały oklaski, którymi delegatki nagrodziły przemówienie GERTRUDY MAKOSZOWEJ, przedstawicielki kobiet bytomskich, gdy huragan braw i okrzyków wita przybywającą na salę delegację łódzkiej młodzieży robotniczej i junaczek brygad rolnych SP. Entuzjastycznie przyjmują zebrani słowa meldunku, głoszącego, że dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) młodzi robotnicy łódzcy podjęli ponad 26 tys. zobowiązań produkcyjnych.

Z kolei o poważnych zadaniach kobiet w dziedzinie pracy kulturalno - oświatowej mówi ob. WIROWSKA, kierowniczka świetlicy w Pieszycach Dolnych, pow. Dzierżoniów.

Droga do oświaty i wiedzy — otwarta jest dla kobiety polskiej

W głębokim skupieniu wysłuchały delegatki przemówienia wiceministra szkół wyższych, ob. EUGENII KRASSOWSKIEJ. Zobrazowała ona rozkwit nauki w Polsce Ludowej, przeciwstawiając go zacofaniu i brakowi oświaty w państwach kapitalistycznych. Ob. Krassowska cytuje szereg danych świadczących o dyskryminacji kobiet w Polsce przedwrześniowej i w krajach rządzonych przez kapitalistów. „Dziś — stwierdza — liczba studentek w Polsce wynosi ponad 44 tysiące, podczas gdy przed wojną studiowało około 13 tysięcy kobiet. Skutecznie obalamy fałszywe teoryjki o niższości kobiety. Nieustannie wzrasta ilość kobiet — inżynierów, lekarzy, naukowców. Nasz Plan 6-letni, nasze budownictwo socjalistyczne potrzebuje nowych zastępów wysoko kwalifikowanych pracowników — powiedziała na zakończenie wiceminister Krassowska. — My, kobiety powinnyśmy nieustannie poszerzać swe horyzonty umysłowe, zwiększać szeregi specjalistów we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa".

Gorąco witały delegatki przemówienie literatki IRENY KRZYWICKIEJ, która szeroko omówiła rolę pisarza w Polsce Ludowej, podkreślając, że twórczość mas pracujących stanowi nieprzebraną skarbnicę tematów literackich.

Długo nie milkną owacje i okrzyki, długo powiewają barwne chustki zjazdowe, gdy na zakończenie pierwszego dnia obrad przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Katowicach, ob. Cieślikowa odczytuje projekt listu Narady do Prezydenta Bolesława Bieruta. (Tekst listu zamieszczamy obok).



Z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwały się uczestniczki Narady wystąpieniom delegatek.
NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad w MDK.

Kobiety we wszystkich zawodach walczą o szczęście Ojczyzny

Zarówno przemówienie ZOFII TRONOWSKIEJ, kierownika pociągu z DOKP Białystok, jak i MARII BOROWSKIEJ, pracownicy handlu uspołecznionego z Warszawy, MARII ICKIEJ, działacza spółdzielczości produkcyjnej na terenie woj. krakowskiego, WANDY WIŁKOMIRSKIEJ, słynnej skrzypaczki i wszystkich innych delegatek zabierających głos w dyskusji, przepojone były serdeczną troską o rozkwit Ojczyzny, gorącym umiłowaniem przywódcy narodu polskiego, Bolesława Bieruta, wyrazami niezłomnej solidarności z walką wszystkich bojowników pokoju i postępu na całym świecie, świadomością zadań stojących przed kobietą polską we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni oraz gorącym poparciem dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Serdeczną owację zgotowały delegatki przybyłemu w drugim dniu obrad na Naradę, przewodniczącemu Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Eustachemu Kuroczko.

Entuzjazm wywołało złożenie meldunku przez przedstawicielki kobiet — sportowców w imieniu których przemawiała MIROSŁAWA ZAKRZEWSKA, kapitan drużyny siatkarek, które zdobyły wicemistrzostwo świata na zawodach w Moskwie.

Obszerne przemówienie obrazujące rozwój opieki nad zdrowiem kobiety i jej dziecka w Polsce Ludowej wygłosiła DR IRENA SZTACHELSKA.

O jedności Ziem Odzyskanych z Macierzą, o ofiarnej pracy kobiet mazurskich mówiła ŁUCYNA SKOWROŃSKA, autochtonka z Olsztyna.

Pójdziemy do urn wyborczych pod sztandarami Frontu Narodowego

Podsumowania Narady dokonała MARIA KAMIŃSKA, wiceminister Państwowych Gospodarstw Rolnych. — „Przeżyłyśmy tutaj — powiedziała tow. Kamińska — chwile wielkiego wzruszenia i wielkiego entuzjazmu. Obrady nasze toczyły się w Łodzi, — mieście wspaniałych rewolucyjnych tradycji, mieście, w którym szczególnie ciężki był los kobiety przed wojną, w którym obecnie kobiety przodują w walce o zbudowanie Polski socjalistycznej. Obradujemy w chwili, gdy cały kraj szykuje się do wyborów, do naszego wielkiego, radosnego święta. W wyborach oddamy głos za to wszystko, cośmy już osiągnęli w naszej kochanej ludowej ojczyźnie. W wyborach oddamy swój głos za nasze szczęście, podkreślimy naszą gorącą miłość ojczyzny i miłość, jaką żywimy do wielkiego Przywódcy i Nauczyciela naszego narodu, Bolesława Bieruta.

— My, kobiety, kroczymy w pierwszych szeregach frontu walki o wykonanie Planu 6-letniego, frontu walki o szczęście naszych dzieci. Musimy jeszcze bardziej zwiększyć swe wysiłki, jeszcze lepiej budować, jeszcze wydajniej pracować, pociągać swym przykładem i entuzjazmem wszystkie uczciwe kobiety polskie do aktywnej walki o pokój i Plan 6-letni. Jestem przekonana, że gdy powrócimy do domu, z kobiecym uporem zakaszemy rękawy i potrafimy jeszcze lepiej pracować, aniżeli pracowałyśmy, nim zasłużyłyśmy na zaszczyt obecności na obecnej Naradzie".

Znowu zrywa się burza oklasków, padają okrzyki na cześć Bolesława Bieruta, na cześć Frontu Narodowego, na cześć Wielkiego Chorążego pokoju, Józefa Stalina.

Wśród nie milknących oklasków uchwalony zostaje tekst listu do przodujących kobiet świata — kobiet radzieckich.

Na zakończenie Narady delegatki uchwaliły tekst Apelu Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi do kobiet polskich. (Tekst Apelu zamieszczamy na str. 1).

„Pamiętajmy — powiedziała, zamykając Naradę tow. Alicja Musiałowa — że piękne słowa Apelu musimy przenieść do każdej kobiety w naszym kraju, że naszym obowiązkiem jest pociągnąć za sobą nowe tysiące kobiet, włączyć je do realizacji wielkich zadań, stojących przed naszym narodem. Dołóżmy starań, aby ani jednej kobiety polskiej nie brakło w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni. Przewodzi nam nasz Wielki Nauczyciel, Bolesław Bierut. Ufamy mu i wiemy, że pod jego przewodem zbudujemy szczęśliwą, radosną i silną Polskę — ojczyznę socjalistyczną".

Pod sztandarami Frontu Narodowego walczyć będziemy o Polskę socjalistyczną

List uczestniczek Krajowej Narady do Prezydenta Bolesława Bieruta

„Zebrane na Krajowej Naradzie Przodujących Kobiet Miast i Wsi — przodownice pracy i racjonalizatorki, górniczki, hutniczki i murarki, traktorzystki i pracownice PGR, członkinie spółdzielni produkcyjnych, przodujące chłopki gospodarstw indywidualnych, nauczycielki i pracownice nauki i kultury — przesyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie, płomienne pozdrowienia i wyrazy najgłębszego przywiązania dla Ciebie, dla Partii, której przewodzisz, dla naszej ludowej władzy, której jesteś najwyższym przedstawicielem.

W ciągu 8 lat istnienia Polski Ludowej jesteś niestrudzonym organizatorem sukcesów i zdobyczy polskiego ludu pracującego, polskich kobiet, polskiej młodzieży.

Obecnie, w przededniu wielkiego aktu politycznego, dokonania wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — przewodzisz wszystkim uczciwym Polakom - patriotom, zjednoczonym w Narodowym Froncie.

Kobiety polskie zdają sobie sprawę, że realizacja zadań Frontu Narodowego oznacza rozkwit naszej Ojczyzny, oznacza wzmocnienie sił obozu pokoju, oznacza jasną przyszłość naszych dzieci.

PRZYRZEKAMY CI NIE SZCZĘDZIĆ SIŁ DLA WYKONANIA WIELKICH NARODOWYCH PLANÓW.

PRZYRZEKAMY CI, ŻE ANI JEDNEJ KOBIETY POLSKIEJ NIE ZABRAKNIE W REALIZACJI TYCH PORYWAJĄCYCH ZADAŃ.

NIE POZWOLIMY ŻADNEMU WROGOWI NA ROZBIJANIE JEDNOŚCI NARODU.

SKUPIONE WRAZ Z CAŁYM LUDEM POLSKIM POD SZTANDARAMI FRONTU NARODOWEGO WALCZYĆ BĘDZIEMY — POD TWOIM KIEROWNICTWEM — O POLSKĘ SILNĄ I SPRAWIEDLIWĄ — SZCZĘŚLIWĄ POLSKĘ SOCJALISTYCZNĄ".

5 października 1952 r.

Migawki

Przybywały do Łodzi z najdalszych zakątków naszego kraju. Z Lubelszczyzny spod Szczecina, z Dolnego Śląska. Ulice naszego miasta zakwitły barwną gamą ludowych strojów. Rozbrzmiewały śpiewną melodią słowa Kaszubek, Ślązaczek. Przyglądały się gwarnemu miastu z podziwem. Zachwycała je skrzętna praca. Podziwiały stalową konstrukcję naszego wieżowca — Ile to ma pięter? — pytała Henryka Lachtarowa spod Szubina. — Czternaście? I ludzie będą mieszkać tak wysoko? Ja bym się bała. A może... mówiła po chwili, może bym się i przyzwyczaiła.

* * *

Maria Łukasiewicz, kobieta-rybak, ubrana w swój strój galowy z nieprzemakalnego białego płótna, przybyła tutaj z Darłowa, w województwie koszalińskim. — Ja znam wasze miasto — mówi — opowiadały mi o nim wasze dzieci, które były u nas na koloniach letnich. Dobre dzieci opalały się na słońcu. A ile ich chciało zostać z nami, by pracować kiedyś na morzu. Opowiadały, że będą do nas, do Darłowa, przyjeżdżać co roku. Tak pokochały morze, że aż dziw.

* * *

Marcjanna Fornalska, matka bohaterki ruchu rewolucyjnego, Małgorzaty Fornalskiej, niesie na ręku wiązankę czerwonych róż. Dokoła niej tłum młodych robotnic łódzkich. Otaczają ją barwnym wieńcem harcerze i harcerki. Siwowłosa staruszka gładzi pieszczotliwie jasne główki dziewczynek. Oczy jej zapełniają się łzami.. Marcjanna Fornalska ociera chusteczką łzy... łzy żalu za własnym dzieckiem i łzy szczęścia, że dożyła tych wspaniałych dni, o które walczyła jej córka.

* * *

W halu Młodzieżowego Domu Kultury tworzą się grupy. Delegatki zapoznają się ze sobą. Rozmawiają o swych sukcesach, o swej pracy. Stanisława Piątek z dumą opowiada lublinianKom o Nowej Hucie, o wspaniałej budowli Planu 6-letniego, o mieście młodzieży, budowanym przez młodzież całego kraju.

Eugenia Barteczko patrzy z podziwem na koleżankę. Młodzież buduje miasto! Powinna się więc nazywać „Młoda Huta". Chciałabym tam pojechać.

— Przyjeżdżajcie, zaprasza wesoło Stanisława Piątek — Miejsca dla wszystkich będzie dosyć, dosyć pracy i szczęścia.

* * *

Poznanianka, Krystyna Krawczyk, zakupiła kilkanaście kart pocztowych. Usiadła przy stoliku i wypisuje szybko adresy. To do domu, na pamiątkę z miasta Łodzi. Z tej Łodzi, gdzie tysiące robotnic w fabrykach tka — takie piękne tkaniny.

— Odziewacie tu całą Polskę — mówi do robotnic łódzkich — Robicie takie piękne towary i na lato i na zimę!

— A wy dostarczacie nam mięsa i chleba — odpowiadają łódzkie włókniarki.

Ponad 100 tysięcy osób na Placu Zwycięstwa

Wielka manifestacja kobiet łódzkich na rzecz Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b)

Wczoraj w Łodzi na Placu Zwycięstwa odbył się wielki wiec, zorganizowany w związku z Naradą Przodujących Kobiet Miast i Wsi. W wiecu wzięło udział ponad 100 tys. osób, które żywo manifestowały na rzecz Frontu Narodowego i obradującego w Moskwie XIX Zjazdu WKP(b).

Kobiety Warmii i Mazurów, Szczecina i Lubelskiego, Gdańska i Rzeszowskiego, Wrocławia i Białostockiego, z serdecznymi okrzykami powitań zajmują miejsca przy trybunie honorowej. Wokół trybuny kołysze się fala kolorowych chustek, raz po raz wybuchają burze oklasków i okrzyków. Z każdą chwilą rośnie napięcie uczuć i entuzjazm zebranych.

Rozlega się hymn narodowy. Tow. Tatarkówna - Majkowska, kandydatka na posła z okręgu łódzkiego, zagaja wiec. Zebrani w skupieniu słuchają jej słów o ogromnym znaczeniu Krajowej Narady Kobiet, która wykazała, jak wielki jest wkład kobiety we wszystkich dziedzinach życia Polski: politycznego, gospodarczego i kulturalnego, która dowiodła, że kobiety polskie zjednoczone są we Froncie Narodowym i w dniu wyborów będą głosować za jego Programem.

Kiedy z mównicy pada okrzyk na cześć XIX Zjazdu WKP(b), Plac Zwycięstwa grzmi potężną, długotrwałą owacją. Myśli i uczucia zebranych kierują się w tej chwili ku Moskwie, stolicy pokoju, ku wielkiej partii bolszewików i jej genialnemu Wodzowi — Józefowi Stalinowi.

Zabiera głos Zofia Hanko, murarka z Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Dumnie brzmią jej słowa o kobietach-przodownicach śląskich hut i kopalń, o nowych cennych zobowiązaniach, podjętych na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b), których realizacja przyśpieszy budowę socjalizmu.

— Niech żyją kobiety — przodownice pracy! — tysiące ust podtrzymuje okrzyk murarki z Częstochowy.

— Bie-rut, Bie-rut, Bie-rut! — skandują uczestnicy potężnego wiecu. Tysiące rąk klaszczą w rytm skandowania ukochanego imienia.

Przez dziesiątki głośników, zainstalowanych na Placu Zwycięstwa, rozlega się teraz mocny, głęboki głos Wiktorii Stasiak, chłopki z pow. jarosławskiego, gospodarującej indywidualnie: — Nie będą więcej dzieci chłopskie paść krów u kułaków. Na zawsze skończyła się władza obszarników i kapitalistów. W oparciu o sojusz robotniczo-chłopski, ja, chłopka z Rzeszowskiego, i ty, włókniarko łódzka, budujemy szczęśliwą przyszłość naszym dzieciom.



Ogólny widok trybuny. Przemawia kandydat na posła, tow. Michalina Tatarkówna-Majkowska.

Ze wzruszeniem opowiada Wiktoria Stasiak o tym jak chłopi ziemi rzeszowskiej wysunęli jej kandydaturę na posła do Sejmu. Dzięki władzy ludowej kobiety chłopki stały się pełnoprawnymi obywatelkami ludowej ojczyzny i współgospodarzami kraju.

Gorąco i serdecznie, przyjęte zostają piękne słowa Wiktorii Stasiak.

Entuzjazm zebranych dochodzi do szczytu, gdy zabiera głos sekretarz KC PZPR, tow. Władysław Dworakowski, kandydat na posła z okręgu łódzkiego.

Przemówienie tow. Dworakowskiego przerywane jest wielokrotnie. Spontanicznymi okrzykami i oklaskami uczestnicy wiecu dają wyraz solidarności ze słowami mówcy, wdzięczności dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi naród polski po drodze socjalizmu i pokoju. (*Tekst przemówienia tow. Dworakowskiego zamieszczamy na str. 2-ej*).

Wiec zbliża się ku końcowi. Zebrani uchwalają teksty listów do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) i Prezydenta Bolesława Bieruta.

„My kobiety robotniczej Łodzi — głosi m. in. list do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) — zgromadzone na wiecu, zorganizowanym w związku z Krajową Naradą Przodujących Kobiet Miast i Wsi, przesyłamy uczestnikom XIX Zjazdu wielkiej partii Lenina - Stalina, partii awangardy budowniczych socjalizmu, nasze płomienne, bojowe i proletariackie pozdrowienia..."

Pochylają się sztandary. Swobodnie, szeroko i donośnie płynie z Placu Zwycięstwa „Międzynarodówka" — pieśń mocy i niezłomnej woli klasy robotniczej w walce o pokój i socjalizm.

Tysiące ton węgla i stali, tysiące metrów tkanin

wyprodukowała polska klasa robotnicza na cześć XIX Zjazdu WKP(b) i wyborów do Sejmu

Wywiad z przewodniczącym CRZZ tow. Kłosiewiczem

W rozmowie z przedstawicielem PAP przewodniczący CRZZ, tow. W. Kłosiewicz, zobrazował dotychczasowy przebieg współzawodnictwa pracy w przodujących zakładach przemysłowych w Polsce.

Od blisko miesiąca hasło „Uczcimy czynem produkcyjnym XIX Zjazd WKP(b)" i Program Frontu Narodowego w naszym kraju" — stało się zawołaniem milionów ludzi pracy w Polsce.

Spotęgowaniem socjalistycznego współzawodnictwa i codziennej walki o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych klasa robotnicza Polski, chłopstwo pracujące i inteligencja dają wyraz swej miłości, swego przywiązania i swego uznania dla wielkiej Partii Lenina - Stalina, pod której przewodem narody radzieckie zniosły wyzysk i zbudowały socjalizm na szóstej części globu ziemskiego, dla Partii, pod której kierownictwem powstał i wyrósł potężny Kraj Rad, ostoja postępu, bastion pokoju, nadzieja wszystkich ludzi świata, dla Partii prowadzącej zwycięsko narody radzieckie ku komunizmowi.

W momencie otwarcia XIX Zjazdu załogi w szeregu zakładów przemysłowych podsumowują dotychczasowe wyniki współzawodnictwa.

Górnictwo

W górnictwie węglowym indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne objęły ponad 88 tysięcy pracowników kopalń, w tym 33.680 pracujących bezpośrednio na węglu oraz 3.829 inżynierów i techników.

Dzięki realizacji zobowiązań wiele kopalń osiągnęło we wrześniu wysokie przekroczenie planów produkcyjnych.

Załoga kop. „Paweł" — inicjatorka współzawodnictwa dla uczczenia XIX Zjazdu w przemyśle węglowym, która zobowiązała się wykonać plan miesiąca września w 109 proc., wykonała go w 111,. proc., dając Ojczyźnie tysiące ton węgla ponad plan. Kopalnia „Prezydent" wydobyła 6 750 ton węgla ponad plan i 2.250 ton węgla ponad podjęte zobowiązanie. Kopalnia „Rydułtowy" osiągnęła 115,2 proc. planu wydobycia za miesiąc wrzesień, przy zobowiązaniu 5 proc.

Hutnictwo

W przemyśle hutniczym zwycięsko realizują swe zobowiązania załogi hut: „Bobrek", „Zawiercie", „Pokój", „Kościuszko", „Ostrowiec", im. Dzierżyńskiego i szereg innych.

Załoga Wydziału Wielkopiecowego huty „Bobrek", która podjęła zobowiązanie wyprodukowania w ciągu września i października br. 500 ton surówki ponad plan, już w dniu 1 października osiągnęła 577 ton ponad plan. Jednocześnie załoga zmniejszyła zużycie koksu o 35 kg na każdą tonę surówki.

Huta „Pokój" osiągnęła w toku realizacji zobowiązań 105 procent wykonania planu na wrzesień. Realizacja zobowiązań produkcji ponad plan wykazuje m. in. następujące liczby: koks wielkopiecowy 452 tony wobec zobowiązania 100 ton, wyroby walcowane 4.550 ton wobec 1.000 ton itd.

Stalownia huty „Pokój" wykonała w tym miesiącu 191 przyspieszonych wytopów wobec zobowiązania na 164 i przekroczyła plan. Przoduje znany wytapiacz Karol Waduła, który prowadzi brygadę młodzieżową i jest kandydatem na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podobnie korzystne wyniki osiągnęli: wytapiacz Eryk Pola, Teodor Król, Paweł Kun, Ewald Kukiełka i Alfred Tomczak.

Przemysł maszynowy

Załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus" wykonała podjęte zobowiązanie i dała ponad plan we wrześniu br. 10 ciągników.

Na Wydziałach Mechanicznych, na 90 stanowiskach wprowadzono metodę Żandarowej.

Załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie wykonała swe zobowiązanie i dała ponad plan 16 samochodów „Lublin".

Zakłady im. J. Stalina w Poznaniu podjęły zobowiązanie wyprodukowania do końca br. ponad plan 12 parowozów ER, to jest po 3 miesięcznie oraz po 5 wagonów osobowych ponad plany miesięczne do końca br.

Zobowiązanie w zakresie ponadplanowej produkcji wagonów zostało wykonane we wrześniu br. dzięki osiągnięciu rytmiczności i lepszej organizacji pracy.

W zobowiązaniach biorą udział również Instytuty Naukowo - Badawcze i Biura Konstrukcyjne.

Przemysł chemiczny

Zakłady Elektrod Węglowych im. 1 Maja w Raciborzu, które zainicjowały współzawodnictwo przedzjazdowe w przemyśle chemicznym, wykonały plan wrześniowy w 119 proc. W najważniejszym asortymencie, elektrodach wielkich, zakłady wyprodukowały 471 ton ponad plan. Brygady warsztatowe skróciły czas remontu dwutysięczno - tonowej prasy hydraulicznej. W wykonaniu zobowiązań wyróżnili się młodzieżowcy tow. tow.: Ważyk, Wycisk, Górecka i inni.

Zakłady Azotowe im Dzierżyńskiego w Tarnowie wykonały plan produkcyjny w m-cu wrześniu w 103 proc. Największym sukcesem załogi jest wyprodukowanie ponad plan 106 ton amoniaku syntetycznego.

Największy zakład włókien sztucznych — Zakłady Tomaszowskie wykonały plan wrześniowy w 104,6 procent. W poszczególnych asortymentach Zakłady wykonały we wrześniu 17 ton jedwabiu i 18,2 ton włókien ciętych ponad plan.

Zakłady Przemysłu Gumowego — Piastów wykonały plan wrześniowy w 106,7 procent we wszystkich asortymentach.

Zakłady Przemysłu Chemicznego w Pabianicach wykonały plan w miesiącu wrześniu w 105,2 proc. Zakłady przekroczyły plan w szeregu asortymentów, przede wszystkim w barwnikach i lekach. Przy wykonaniu zobowiązań wyróżnił się kierownik oddziału rubrosilu, ZMP-owiec inż. Stanisław Poradowski.

Energetyka

Zobowiązania w przemyśle energetycznym dotyczyły w głównej mierze pokonania trudności związanych ze zwiększonym poborem energii w okresie szczytu jesienno-zimowego.

Załogi elektrowni postanowiły podwyższyć moc dyspozycyjną we wrześniu o 24.500 KW.

Ponadto podjęły się w drodze skracania terminów remontów wyprodukować dodatkowo ponad plan 12.823.000 KWh oraz zaoszczędzić 121.200 rob/godz.

Przemysł włókienniczy

Inicjatorzy przedzjazdowego współzawodnictwa we włókiennictwie — załoga Zakładów Bawełnianych im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi wykonała we wrześniu plan w 132 tysiące metrów tkanin, podnosząc równocześnie o 2 proc. ilość tkanin pierwszego gatunku.

W walce o wykonanie zobowiązań wyróżniły się brygady majstrów Białowąsa i Pawełczyka, które wykonały swoje plany produkcyjne we wrześniu w 116,1 proc. oraz 125,8 proc.

Zakłady im. W. Reymonta przy zobowiązaniu wykonania produkcji we wrześniu w 1 proc. w stosunku do sierpnia podniosły produkcję o 8 procent.

W przemyśle odzieżowym realizując zobowiązania zaoszczędzono we wrześniu w stosunku do norm tkanin wełnianych 1.660 m, tkanin bawełnianych 9.773 m, a artykułów technicznych na sumę 91.575 złotych. Jednocześnie podniesiono wydatnie ilość odzieży pierwszego gatunku.

Budownictwo

Murarze, cieśle, zbrojarze i inni robotnicy budowlani walczą wraz z personelem inżynieryjno - technicznym o skrócenie czasu budów w stosunku do harmonogramów i o wyższą jakość wykonawstwa.

We współzawodnictwie uczestniczy 107 tysięcy robotników w budownictwie przemysłowym i ponad 100 tysięcy w mieszkaniowym.

Kolej

Węzeł kolejowy bydgoski, który pierwszy w kolejnictwie zainicjował zobowiązania, wykonał do końca września następujące zobowiązania: Drużyny manewrowe i pracownicy stacji wykonali w 100 proc. plan formowania i rozformowania pociągów, formując ponadto 12 dodatkowych pociągów. Wszystkie pociągi z pustych węglarek sformowano i wysłano bez usterek. Zobowiązanie przeformowania większej ilości wagonów przekroczono o 16 proc. Nie dopuszczano do opóźnień i na skutek tego przekroczono zobowiązanie poprawy regularności i biegu pociągów pasażerskich o 1,4 proc. i towarowych o 3,7 proc.

Ogólnowojewódzki zjazd spółdzielców w Łodzi

Wczoraj w sali Związku Zawodowego Pracowników Komunalnych przy ul. Wólczańskiej 5 odbyła się ogólnowojewódzka narada spółdzielców. Udział w niej wzięło ponad 600 delegatów, reprezentujących wszystkie piony spółdzielczości z terenu Łodzi i województwa.

Referat na temat realizacji planów obrotu towarowego i udziału spółdzielców w kampanii wyborczej wygłosił zastępca kierownika delegatury Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, tow. Czesław Rebzda.

Mówca wskazał na stale rozwijający się ruch spółdzielczy w mieście i na wsi. I tak np.: spółdzielnie spożywców plan obrotu za trzy kwartały br. wykonały w mieście w 107 proc., a w województwie w 103 proc. Zwiększyła się ilość placówek detalicznej sprzedaży Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", które w sierpniu br. wykonały plan zaopatrzenia w 113,3 proc.

Pracownicy spółdzielczości podjęli szereg zobowiązań dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dyskusji głos zabrało kilkunastu delegatów.

W wyniku obrad ogólnowojewódzki zjazd wytyczył zadania na najbliższy okres dla pracowników aparatu spółdzielczego. Są nimi: systematyczna walka o pełne i przedterminowe wykonanie planów skupu i obrotu towarowego oraz troska o podniesienie poziomu ideologicznego jak najszerszych rzesz członków spółdzielni. Zjazd wystosował poza tym apel do szerokich mas członkowskich o pełne poparcie czynem Programu Frontu Narodowego i masowy udział w wyborach.

Na zakończenie obrad uczestnicy zjazdu wystosowali depeszę powitalną do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) w Moskwie.

NARODY AZJI i strefy Pacyfiku wyrażają zdecydowaną wolę walki o pokój

Drugi dzień obrad Kongresu w Pekinie

3 października na wieczornym posiedzeniu Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku przewodniczył Nazim Hikmet. Zawiadomił on zebranych o przybyciu dziesięciu dalszych delegatów z Burmy, dwóch delegatów z Australii i dwóch obserwatorów z Indii. W ten sposób liczba uczestników Kongresu wynosi obecnie 412.

Przewodniczący delegacji japońskiej Togo Kameda stwierdził, że odbudowa militaryzmu japońskiego przez imperialistów amerykańskich stwarza poważne niebezpieczeństwo dla pokoju nie tylko w Azji, lecz także na całym świecie.

Kameda podkreślił, że walka narodu japońskiego o pokój zostanie uwieńczona sukcesem jedynie pod warunkiem, że walkę tę poprą narody innych krajów azjatyckich.

Następnie przemawiał delegat australijski Victor James, który omówił antyludową politykę obecnego rządu australijskiego i opisał walkę narodu australijskiego o pokój w Azji i na całym świecie.

Po przemówieniu Victora Jamesa uczestników Kongresu powitała delegacja kobiet Pekinu, po czym odczytano depesze powitalne od amerykańskich obrońców pokoju oraz od Komitetów Obrony Pokoju Czechosłowacji, Mongolskiej Republiki Ludowej i Gwatemali.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji koreańskiej Han Ser Ja, którego uczestnicy Kongresu powitali gorącymi oklaskami.

Han Ser Ja opisał potworne zbrodnie dokonywane w Korei przez agresorów amerykańskich i bohaterską walkę narodu koreańskiego o wolność i niezależność oraz podkreślił, że walka narodu koreańskiego przeciwko interwentom stanowi wielki wkład w dzieło obrony pokoju na całym świecie. Han Ser Ja wezwał uczestników Kongresu, by zażądali przestrzegania przez Stany Zjednoczone prawa międzynarodowego i domagali się repatriacji przez USA wszystkich jeńców wojennych. Wezwał on uczestników Kongresu, by domagali się potępienia wojny bakteriologicznej i pociągnięcia do odpowiedzialności organizatorów tej potwornej wojny oraz by zażądali pokojowego uregulowania problemu koreańskiego i wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei.

Referat na temat zagadnienia koreańskiego wygłosił także delegat Kolumbii Diego Quelliar.

* * *

Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju i przewodniczący Włoskiej Rady Obrony Pokoju Pietro Nenni wystosował depeszę powitalną do uczestników Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

* * *

Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant wystosował do Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku depeszę, w której pisze m. in.:

W imieniu osiemdziesięciu milionów członków Światowej Federacji Związków Zawodowych przesyłam serdeczne pozdrowienia Kongresowi Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Memorandum rządu ZSRR do szwedzkiego MSZ

MOSKWA 5. 10. — Dnia 5 sierpnia br. minister Spraw Zagranicznych Szwecji — P. Unden wręczył ambasadorowi ZSRR — K. Radionowowi memorandum szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dotyczące zainscenizowanej przez władze szwedzkie tzw. „sprawy" obywatela szwedzkiego Enboma, któremu przypisywano przekazywanie niektórym przedstawicielom ambasady radzieckiej w Sztokholmie tajnych informacji o szwedzkiej obronie. Memorandum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji powtarza — odrzucone dnia 28 czerwca w oświadczeniu ambasadora ZSRR twierdzenia, że urzędnicy ambasady radzieckiej w Sztokholmie byli rzekomo zamieszani w „sprawę" Enboma, rozpatrzoną przez sąd szwedzki.

Dnia 1 października br. ambasador Radionow wręczył P. Undenowi memorandum, w którym m. in. czytamy:

Jak już zostało stwierdzone w oświadczeniu ambasadora ZSRR w Szwecji z dnia 28 czerwca br., tzw. „sprawa Enboma" była rezultatem trwającej bez przerwy w Szwecji działalności wrogich Związkowi Radzieckiemu elementów, zmierzających do oczerniania urzędników ambasady i pogorszenia dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy Szwecją i Związkiem Radzieckim.

Ambasada uważa za konieczne oświadczyć, iż z wyżej przytoczonych powodów Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR odrzuca protest rządu szwedzkiego. Ministerstwo odrzuca również, jako pozbawione wszelkich podstaw, oświadczenie rządu szwedzkiego, domagające się, aby rząd radziecki podjął kroki w celu niedopuszczenia do jakiejś niedozwolonej działalności urzędników ambasady radzieckiej.

Ogólnopolska narada działaczy kultury i sztuki w Szczecinie

W Szczecinie rozpoczęła się w dniu 4 października ogólnopolska narada działaczy kultury i sztuki, zwołana z okazji I sesji wyjazdowej Rady Artystycznej. W odświętnie udekorowanej obszernej sali Miejskiej Rady Narodowej zebrało się ponad 600 wybitnych działaczy kultury i sztuki, pisarzy, artystów, plastyków oraz działaczy świetlicowych z całego kraju.

Na naradzie m. in. przemawiał wiceminister Sokorski.

Wykaz dalszych wylosowanych obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

W DRUGIM DNIU LOSOWANIA

Zł. 250 Nr 6382, 19074, 19076, 19077, 29609, 29738, 36713, 36715, 36718, 38192, 38194, 38197, 45810, 46152, 55275, 55277, 115438, 116659, 119283, 122659, 127965, 145881, 145886, 148190, 151331, 151334, 151338, 169255, 176692, 178179, 194138, 223799, 226647, 275370, 294553, 296399, 299533, 299539, 303580, 310151, 327118, 332537, 346783, 359776, 359920, 379034, 379039, 379040, 389603, 404713, 445456, 458087, 473484, 473489, 527499, 529361, 529363, 540942, 540948, 559746, 569917, 584907, 585222, 585223, 588957, 590291, 95341, 599951, 602287, 603642, 623001, 623002, 623005, 640334, 687992, 691655, 694557, 730154, 736871, 730873, 740453, 740460, 758642, 758648, 804226, 804230, 811957, 838859, 840009, 860970, 865256, 887514, 906844, 906847, 935732, 946126.

W TRZECIM DNIU LOSOWANIA

Premia zł. 10.000 Nr 390206, premia zł. 5.000 Nr 202578, premie zł. 1.000 Nr. 33262, 46720, 79650, 132541, 210578, 218107, 246121, 440337, 511262, 516132, 599435, 640670, 656267, 722584, 962407, 979952, 986466, premie zł. 500 Nr 16694, 16699, 46719, 52205, 56624, 79705, 109130, 146854, 193550, 202671, 202674, 208296, 212956, 246122, 256041, 256042, 273185, 273188, 273190, 343275, 464493, 471051, 471057, 494511, 513878, 535459, 596127, 617730, 638597, 662430, 685365, 711593, 720533, 758271, 758280, 76641., 766417, 766420, 787012, 797451, 797453, 805965, 818405, 829201, 833044, 833047, 833050, 841618, 875890, 878055, 878060, 883477, 893991, 951894, 952583, 952589, 971437, 985219, 986862, 986864.

W CZWARTYM DNIU LOSOWANIA

Premie zł. 1.000 Nr 69595, 86464, 133737, 163715, 178892, 196668, 203171, 232780, 284101, 355205, 462783, 474813, 474820, 644335, 721644, 727401, 734604, 778672, 822491, 873942, 873949, 877259, 893368, 937367, 968764, 985224.

Premie zł. 500 Nr 26371, 35035, 47998, 49388, 69691, 69699, 104164, 113274, 113277, 127561, 128943, 140591, 154035, 154036, 163711, 166734, 227225, 227229, 232773, 232774, 287977, 310038, 355208, 374593, 397689, 402166, 410901, 456956, 498676, 507593, 554802, 564641, 564947, 570927, 584979, 596094, 602043, 602048, 644767, 724843, 727402, 734605, 762285, 789602, 789603, 801601, 818348, 822497, 833139, 842030, 854639, 858993, 873504, 903723, 903728, 907376, 930996, 941956, 969372, 975689, 982303, 982305, 985226, 988843, 988846.

SPORT • SPORT

Szczurzyński zawiódł w Bytomiu

Łodzianie nie wykorzystali szans i pozostają nadal w strefie zagrożonej

BRAMKI DLA BYTOMIAN ZDOBYLI JEROMINEK 2, BUCZMA I KĘPNY PO JEDNEJ, DLA WŁÓKNIARZA JEDYNY PUNKT UZYSKAŁ BARAN.
SĘDZIOWAŁ BIELECKI Z KRAKOWA, WIDZÓW NIESPEŁNA 3 TYSIĄCE.

Włókniarz stracił wielką szansę na wydostanie się ze strefy spadkowej. Może to się wydać nieprawdopodobne, ale łodzianie grali jeszcze lepiej, niż przed tygodniem na własnym boisku. Ulegli jednak, ponieważ zastosowali fałszywą taktykę, a na domiar fatalnie zawiódł Szczurzyński.

„Ogniwo" natychmiast po gwizdku sędziego ruszyło do gwałtownego ataku. Błotnisty teren, nieprzerwanie padający deszcz, stwarzały warunki, w których powodzenia można było szukać wyłącznie dalekimi podaniami i strzałami przy każdej nadarzającej się okazji. Tak właśnie postąpili gospodarze. Jerominek rwał prawym skrzydłem jak wicher, przerzucał nagle piłkę na lewą flankę, Trampisz czaił się na tyłach napadu, wyłapując wykopy łódzkiej obrony. Impet pierwszego ataku był ogromny i łodzianie wyraźnie byli nim zaskoczeni.

W 4 min. Jerominek oddał daleki, płaski strzał. Szczurzyński broni nakrywką, piłka wyślizguje mu się jednak z rąk i mija o milimetry linię bramkową. Zdziwiony był nawet zdobywca tej przypadkowej bramki. W 14 min. Kempny po rzucie rożnym skierowuje głową piłkę do siatki i jest 2:0. Jeszcze kwadrans trwa napór gospodarzy, a potem gra się wyrównuje.

Łodzianie coraz częściej dochodzą do głosu, a Koźmiński jest faktycznym dyrygentem napadu, inicjując wiele akcji zaczepnych. Ale tu wychodzi na jaw błąd włókniarzy. Jakby nie dostrzegali błotnistego, ciężkiego terenu. Uparcie forsują krótkie przyziemne podania, które po pierwsze, hamują tempo ofensywy, a po wtóre — stają się łatwiejsze do przejęcia przez przeciwnika. Chociaż więc okresami łodzianie uzyskują zdecydowaną przewagę, Bem stoi bezczynnie, przyglądając się bezsilnej kotłowaninie na przedpolu bramkowym. Nie tylko Hogendorf, ale nawet Baran nie starali się rozerwać bloku defensywnego bytomian indywidualnym przebojem, jedynie dającym gwarancję ewentualnego sukcesu.

Patrzyliśmy z niepokojem, jak rozrzutnie szafowali swą energią napastnicy łodzian, nie mogąc zdobyć się na zastosowanie prostszych, ale o ile skuteczniejszych środków.

Przełomowym momentem była 2 minuta po przerwie. Włodarczyk bił rzut wolny, posłał piłkę wysokim łukiem na pole karne „Ogniwa", tam jak z katapulty wyskoczył Baran i Bem musiał skapitulować, nie próbując nawet interweniować.

W szeregi „Ogniwa" wkradł się chaos, obrońcy w ostatniej chwili wybijali piłkę na korner, trzeszczały linie defensywne. Trzeba było wówczas jednego zdecydowanego strzelca, jednego napastnika, który nie zawahałby się strzelić z większej odległości. Śliska, ciężka piłka była w tym dniu wrogiem każdego bramkarza, niestety — łodzianie usiłowali wjechać do bramki „Ogniwa". W 68 min. Jerominek dostał podanie na środku boiska, uciekał prawą flanką naciskany przez Stusia, oddał z ostrym kątem strzał, do którego robinsonował Szczurzyński. I zrobił niewytłumaczalny błąd: wypuścił piłkę, a nadbiegający Buczma skierował ją do siatki.

Było jasne, że wraz z utratą tej bramki, zniknęły nadzieje na uratowanie chociażby jednego punktu. Solowe zagrania Trampisza, Jerominka i Kempnego wywoływały sporo zamieszania pod naszą bramką i Szczurzyński może mówić o szczęściu, że skończyło się jeszcze na jednej tylko bramce.

Doszło do niej w 77 min., kiedy to po rzucie rożnym Jerominek jeszcze raz celnie posłał piłkę do siatki. W chwilę potem Szczurzyński doznaje kontuzji i opuszcza swój posterunek.

ZACHAR

ATK - CWKS 6:0

Mecz piłkarski rozegrany w ramach uroczystości Święta Armii Czechosłowackiej zakończył się klęską zespołu warszawskiego. Zawiodły linie obronne, a z całej drużyny na wysokości zadania stanął jedynie Stefaniszyn, który obronił m. in. rzut karny.

Niespodzianki w lidze

Dwie niespodzianki większego kalibru przyniosła niedziela ligowa. W Poznaniu „Budowlani" pokonali nieoczekiwanie „Kolejarza" (Poznań) 2:0 (0:0). Obydwie bramki uzyskał Powała.

W Warszawie lider tabeli „Budowlani" (Gdańsk) zremisowali po ciężkiej walce z „Kolejarzem" 3:3 (3:2). W 17 min. „Budowlani" prowadzili już 2:0 uzyskując bramki ze strzałów Gronowskiego i Wawrzuniaka, potem gra się nieco wyrównała, ale w 32 min. Goździk podwyższył wynik na 3:2. Mecz nabrał od tej chwili cech ostrej, momentami wręcz brutalnej walki. „Kolejarze" za wszelką cenę dążyli do wyrównania, uzyskując bramki ze strzałów Zelenaya i Ładza II.

W Chorzowie w 68 min. Glimas zdobył prowadzenie dla „Ogniwa" i krakowianie natychmiast cofnęli się do murowania bramki. Ułatwili w ten sposób zadanie „Unii", która wygrała ostatecznie 2:1.

W grupie II „Górnik" odniósł szczęśliwe zwycięstwo nad OWKS-em. 2:1 (2:0), przy czym „Górnicy" mieli tylko w pierwszej połowie nieznaczną przewagę.

Pływacy AZS zdobyli Puchar LPŻ

Pierwsze w tym sezonie zawody pływackie na basenie MDK ściągnęły komplet widzów. Do walki o Puchar LPŻ stanęły zespoły: AZS, „Włókniarza", „Budowlanych" i „Ogniwa". Puchar wygrali pływacy AZS zwyciężając w konkurencjach z granatem (50 m Przyjemski — 0,36 i sztafetę 4x50 m — 2:37,1).

Pierwsze miejsce w zawodach zdobył „Włókniarz" 164 p. przed AZS — 126 p.

Bokserzy CWKS zwyciężają w Pradze

PRAGA. W sobotę 4 bm. w sali Lucerny w Pradze odbyło się towarzyskie spotkanie bokserskie wojskowych drużyn ATK i CWKS, rozegrane z okazji święta bratniej Armii Czechosłowackiej. Zawody zakończyły się zwycięstwem bokserów polskich 12:8.

Wyniki walk. Kukier wypunktował Cermana, Woźniak po najładniejszej walce wieczoru przegrał na punkty z Majdlochem. Kruża zwyciężył na punkty Muzlaya.

Soczewiński wypunktował wysoko Remenara, Kuźmiński pokonał nieznacznie na punkty Zamrazila, Kupczyk przegrał z Caplem, Musiał wygrał wysoko z Tomsem Czapliński pokonał Krajcowica. Piórkowski przegrał z Koutnym przez dyskwalifikację w II rundzie za nieczystą walkę.

Gościański przegrał na punkty z H. Netuką.

Nowy rekord świata Jackson na 100 m.

TOKIO. Na zawodach w Tokio lekkoatletka australijska, mistrzyni olimpijska, Jackson, ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m. Uzyskała ona czas 11,4, poprawiając poprzedni rekord należący do Stephens (USA) i Blankers-Koen (Holandia) o 0,1 sek.

Włókniarz przegrał w piłce ręcznej mężczyzn

Mecz finałowy o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej rozegrany wczoraj w Łodzi pomiędzy AZS (Poznań) a „Włókniarzem" zakończył się zwycięstwem gości 13:12 (8:5).

Lekkoatleci „Włókniarza" wygrali ale w wielu konkurencjach triumfowali reprezentanci LZS



Maria Ciachówna

34 punktami wygrał „Włókniarz" mecz lekkoatletyczny z reprezentacją LZS. Na 29 rozegranych konkurencji reprezentanci LZS wygrali 12, odnosząc potrójne zwycięstwa na torze przeszkód (w konkurencji kobiecej i męskiej) oraz podwójne zwycięstwo w biegu na 100 m mężczyzn.

W biegu na 100 m pojedynek stoczyli ze sobą Ratajczak z Goździalskim. Leon Ratajczak jest w tej konkurencji rekordzistą LZS. W Krakowie na Ogólnopolskich Zawodach LZS osiągnął on czas 10,9, ale od tej pory Ratajczak już dwukrotnie przegrał w Łodzi z młodym sprinterem LZS, Goździalskim, raz podczas trójmeczu „Unia" — „Budowlani" — LZS, drugi raz w sobotę podczas meczu „Włókniarz" — LZS.

• • •

Nikodem Goździalski liczący 20 lat, rozpoczął biegać przed 3 laty. Obecnie każdorazowo niemal przebiega 100 m w czasie 11 sek., ale w Łodzi na skutek złej bieżni czasy miał nieco gorsze. W sobotę pokonał swego najgroźniejszego rywala, Ratajczaka, w czasie 11,2 sek.

Ratajczak za to triumfował w 2 konkurencjach: w skoku w dal (6,35 m) i w biegu na 200 m (23,4)

• • •

Z kobiet, reprezentujących LZS, najwszechstronniejszą lekkoatletką okazała się Krogulecka, która wygrała bieg na 100 m (13,3), tor przeszkód (41,4), a w skoku w dal kobiet zajęła 3 miejsce, wynikiem 4,80 m.

Konkurencję tę wygrała Słomczewska z „Włókniarza", osiągając niezły wynik 5,12 m.

• • •

W dysku kobiet startowała Jadwiga Wajs-Marcinkiewicz. Byłа nasza olimpijka rzucała cały czas w dresach i wyprzedziła swą najbliższą konkurentkę Peskównę o 2 i pół metra. Popularna Jadzia była gorąco oklaskiwana przez nieliczną (niestety), publiczność, a już najgoręcej przez Prywera, który obok niej reprezentował na zawodach starszą generację naszych lekkoatletów.

• • •

Prywer startował tylko w jednej konkurencji, która mu przyniosła tytuł mistrza sportu i mistrza I Spartakiady — to jest w pchnięciu kulą. Był on, oczywiście, w tej konkurencji tak bezkonkurencyjny, jak Skobla tydzień temu w Warszawie.

Prywer bez większego wysiłku zajął pierwsze miejsce wynikiem 15 m.

• • •

W oszczepie bezkonkurencyjna była Marysia Ciachówna. Tomaszowianka niemal bezpośrednio przed tą konkurencją przybyła z delegacją sportowców z M..., gdzie składała życzenia owocnych obrad Prezydium Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi. Ciachówna rzuciła oszczepem 39,7 zapewniając sobie zdecydowanie 1 miejsce.

• • •

W sumie mecz przyniósł zwycięstwo „Włókniarzowi" 313:279 pkt. Dowiódł jednak jeszcze raz, że LZS w tej dyscyplinie sportu jest nowi już dziś wartościowego przeciwnika dla innych naszych zrzeszeń sportowych.

• ★ •

A oto wyniki poszczególnych konkurencji meczu „Włókniarz" — LZS:

100 m mężczyzn: Goździalski (LZS) — 11,2; 400 m Lesicki („Wł.") — 52,5; 1.500 m Szczerba („Wł.") 4:15; oszczep Paprocki (LZS) 50,65; tyczka Świątkowski (LZS) 3,20; dysk Będkowski („Wł.") 38,07; w dal Ratajczak (LZS) 6,35; sztafeta olimpijska LZS; przeszkód Czaja (LZS) — ...; 200 m Ratajczak (LZS) — ...; skok wzwyż Mazur (LZS) — ...; 800 m Grab („Wł.") 2:05,5; ... nat Kaukucki (LZS) — 68,52; skok Gizelewski („Wł.") — ...; 5 km Płonka („Wł.") — 15...; kula Prywer („Wł.") — 15; sztafeta 4x100 „Włókniarz" — 45,5.

Kobiety: 100 m Krogulecka (LZS) — 13,3; kula Ciachówna („Wł.") 11,92; skok wzwyż Mitan („Wł.") 1,37; 400 m Sobaszkiewicz („Wł.") 68; granat Ciachówna („Wł.") 38,39; sztafeta 4x100 „Włókniarz" 53,3; tor przeszkód Krogulecka (LZS) — 41,4; 200 m Białobrzeska („Wł.") — 27,7; skok w dal Słomczewska („Wł.") — 5,13; 800 m Sobaszkiewicz („Wł.") — 2:40,9; dysk Wajs-Marcinkiewicz („Wł.") — ...; oszczep Ciachówna („Wł.") — ...

„Unia" łódzka obroniła tytuł mistrza



„Unia".

Tytuł mistrza Polski w piłce ręcznej kobiet, broniony przez łódzką „Unię" — wisiał — jak to się mówi — „na włosku". Decydujący o zaszczytnym tytule mecz łodzianki rozegrały wczoraj z „Budowlanymi" (Chorzów). Jak by się to spotkanie zakończyło, gdyby w ostatnich niemal minutach gry nie wstąpił w Zakrzewską (najlepszą obok Plechury zawodniczkę „Budowlanych") zawodniczkę turniejui jakiś wprost demon agresywności i szybkości — łatwo przewidzieć. Zwycięstwem „Budowlanych". Zawodniczki Chorzowa do przerwy prowadziły 2:1, a po przerwie nadal wprost gniotły łodzianki, zdobywając prowadzenie 3:1. W pewnym jednak momencie do głosu zaczęła dochodzić Zakrzewska. Najlepsza nasza siatkarka wyrównała wkrótce wynik na 3:3 i przy burzliwym entuzjazmie widowni w momencie zdobywa prowadzenie 4:3 dla „Unii", podwyższając w dwóch następnych minutach wynik na 6:3.

Zakrzewska była bezwzględnie najlepszą zawodniczką tego spotkania i tylko jej zawdzięczają łodzianki obronny tytuł mistrza Polski.

Trzecie miejsce w turnieju zajęło „Ogniwo" (Kraków), pokonawszy wczoraj „Unię" (Chorzów) 3:1 (3:0), będąc drużyną lepszą technicznie i bardziej zgraną.

Redaguje Kolegium Redakcyjne ... Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami) redaktor nacz. 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów ... Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96 II piętro ... Druk RSW „Prasa", Żwirki 17 ... Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch". D-3-11858